

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 1 LIPCA V. S. 1816 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta senacka, datowana z Petersburga dnia 17 czerwca, zawiera Ukaz Jego Cesarskiej Mości do Rządzącego Senatu, dnia 25 maja dany, którego brzmienie jest następujące:

„Po wysłaniu Jezuitów z Sankt-Petersburga rozkazujemy:

1. Pozostały po nich nowy dom murowany, wystawiony na ziemi, w roku 1801 na imie kościoła kupioný za dwadzieścia tysięcy rubli, iako własność pojezuicka, obrócić na dobroczynny zakład, który później przez Nas wskazany będzie; zapłacone zaś za ziemię pieniądze powrócić kościołowi ze skarbu.

2re. Kupiony przez Jezuitów plac zostawić dla kościoła na dobroczynny zakład.

3cie. Księgi, które się okazały należącemi do Publiczney Biblioteki Naszey, do niej powrócić; szczególnych zaś osób poszukiwania ksiąg i rzeczy, udzielnie rozpatrzyć ma Naczelnie Dowodzący w S. Petersburgu, a w zadośćuczynieniu tych poszukiwań postąpić podług prawa; dalsze zaś księgi, instrumenta fizyczne i matematyczne, zostawić przy kościele dla użytku szkoły, która przy nim być powinna, stosownie do opinii Metropolicy, opartý na 36tym punkcie regulamentu dla tegoż kościoła, pod dniem 12 lutego 1769 roku danego; choćby zaś które instrumenta okazały się niepotrzebne; utrzymywać je w tejże szkole.

4te. Znalezione w pozostałych po Jezuitach papierach frzy obligi, na imie kupca *Pirlinga* zapisane, a na summe pięć tysięcy siedmset rubli, takóž dziewięć biletów Pożyczkowego Banku Państwa, na imie niewiadomey osoby, a na summe czterdzieści tysięcy rubli wydane, stosownie do prosby Jenerała Jezuickiego, wydać kupcowi *Pirlingowi*.

5te. Chociaż na wystawiorym przez Jezuitów domu okazuje się długu dwieście czterdzieści jeden tysiąc, sześć set pięćdziesiąt rubli; lecz, gdy Jezuiti przez pozostałych tu dwóch zakonników swego zgromadzenia nie wymienili swoich wierzycieli, i c., po uczyniony przez Ministra Sprawiedliwości z Zbą Cywilną komunikacyi, żadney ewikcyi na ten dom wniesioney nie okazało się, a tém samém i poszukiwania na nim przypuszczone być nie mogą; równie więc dla tej przyczyny, jako i dla tego, że dokumenta pieniężne, o których wyżej wspomniano, oddane zostały do ich rozrządzenia, wszystkie, mogące się później okazać poszukiwania pieniężne na zakonnikach jezuickiego zgromadzenia, nie stosując do tego domu, oddane być mają do dalszych nieruchomości własność tego zakonu.

6te. Opłatę długów, opartych na starych domach tego kościoła, uskutecznić z własnych jego dochodów.

7me. Najdłuższych się przy kościele Syndyków zostawić przy nim dla pełnienia obowiązków, w 6tym rozdziale omienionego regulamentu opisanych.

8m. Pozostały na niektórych uczniach byłey u Jezuitów pensyi za ich utrzymywanie dług, więcej czternu tysięcy rubli, pozyskać od ich rodziców i krewnych, dla oddania tym, przez których z góry wniesione były pieniądze, w ilości równiający się prawie tej, którą do powrócenia liczy.

Rządzący Senat ma uczynić stosowne do tego rozporządzenia.

Podług Poczty Północney, której ostatni numer owauy jest d. 21 czerwca, Wielki Xiążę Jmć, Mi-

kołay, d. 30 maja przybył do Kijowa, a wyjechał d. 3go o godzinie 4tey zrana. (*Interessujący opis pobytu J. X Mości w tej starodawney stolicy, w następującym umieszcimy numerze*). D. 7 czerwca przybył W. X. Jmć do Półtawy, i wysiadł w domu rzeczywistego radcy tajnego, *Koczubeja*, w którym niegdys Cesarzowa *Katarzyna II.* takżę się zatrzymywała — Nowe składki na wspomózenie pogorzelców kazańskich czynią 12,000 rubli, które Xiążę Jmć *Galicyn* przesłał do *Kazania*, na ręce Gubernatora Cywilnego, dla użycia stosownie do ich przeznaczenia. Zbiór uczynionych dotąd na ten cel składek wynosi 317,000 rubli — Przez miasto *Torżek*, na trasie z Petersburga do Tweru prowadzącym, d. 11 czerwca, przejeżdżał poseł perski *Mirza Abull Hassan Chan* — Dowódzca korpusowy, Jenerał porucznik, Xiążę *Gorjakow*, d. 21 maja wyjechał z *Kamieńca-Podolskiego* do *Miedzyboża*, w powiecie *latyczewskim* położonego nieysca, dla obejrzenia półkow iazdy i artyleryi konny; do tegoż miejsca udał się i Gubernator Wojenny *Łodolski*, Jenerał porucznik *Bachmietjew*.

Podług gazety ryżkiej, *Zuschauer*, Gubernator wojenny, *Margrabia Paulucci* wyjechał z *Rygi* d. 22 czerwca, idając się w podróż do *Włoch*. — Liczba okrętów w *Ryżu* do dnia 24 czerwca: przybyłych 522, wyszłych 60.

Kurs Petersburski: dukat hol. nowy 11 r. 85 k.; stary 11 r. 70 k. Zmiana srebra 303 i 502½ kop. na rubla.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny rub. 4 kop. 6; dukat rub. 11 kop. 86; imperyal r. 40 k. 18.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

## FRANCYA

(Z Kor. hamb.) Paryż, dnia 18 czerwca. Wczora, o godzinie 9 zrana, wystrzały działowe zwiastowały mieszkańcom Paryża uroczystość zaślubin Xiążęcia *Berry* z Xiężniczką *Karoliną*, Obojey Sycylii. Król podczas wjazdu swego siedział w wielkim pojeździe obrzędowym, przez którego wielkie okna, wszystkie osoby wyraźnie widzieć się dawały. 8 koni ciągnęło pojazd; konie prowadzone były przez służących; Król miał po lewý stronie Xiężnę *Angouleme*. Xiążę i Xiężna *Berry* znajdowali się po drugiey stronie w pojeździe. Wszędzie się rozlegały okrzyki: Niech żyje Król! Niech żyją Xiążę i Xiężna *Berry*! Widzowie wywijali chustkami, a chorągwie powiewały z okien. 100 Szwajcarów i gwardya narodowa szły obok pojazdu królewskiego. Xiężna *Berry* witała najuprzejmiej lud, radośnemi okrzykami ją przyymający. Najpyszniejszy i najuroczystszy był widok przybycia Króla do kościoła N. Panny. Królewscy grenadyerowie stali przy wejściu i w przysionku kościelnym; 100 Szwajcarów, w starożytnym stroju swoim, przy wejściu chorowem. Na jednéy z trybun znajdowali się zagraniczni Jenerałowie i ministrowie, między którymi widziano Xięcia *Wellingtona* i posła perskiego. Między jenerałami byli Marszałek *Moncey*, Jenerał *Maison*, Jenerał *Despinos*, etc. Na środku choru było oddzielne postawione krzesło dla Xięcia *Condé*, tego Nestora francuzkich wojowników. Xiążę *Berry*, ubrany a la *Henry IV*, miał na sobie ordery *ś. Ducha* i *ś. Ludwika*, i płaszcz złotolity. Xiężna *Berry*, ubrana w szatę klejnotami osypaną, miała brylantową dyademę, w środku której znajdowała się korona weselna. Xiądz *Jala-*



bert, na czele kapituły Metropolitalnej. miał mowę do Króla, na którą N. P. odpowiedział: „*Żywo przenikniemy jestem uczuciami kapituły paryżkiej. Dla okazalszego obchodu szczęścia ludu mojego, chciałem, ażeby tak drogi sercu mojemu związek zawarty był, w głównym kościele, wpośród wzywań do Matki Boskiej, wielkiej opiekunki tego kościoła, Orędowniczki Francji i mojej rodziny.*” Nastąpiły u ołtarza zaślubiny. Wtedy podług starodawnego obyczaju ofiarowaną była woskowa świeca, u której się sznaki złota znajdowały. Po mszy, akt ślubu, przez wszystkich członków rodziny Królewskiej i obecnych świadków podpisany został. Kościół i otaczające go miejsca napelnione były ludem, a na kolumnach stosowne napisy. W czasie błogosławienia ślubu, jak nasze gazety dostrzegły, słońce nappiękniej jaśniało, a powrót do Tuyleryów odprawił się wpośród radosnych okrzyków ludu w nappiękniejszym porządku. Wieczorem Paryż przypyszniał był oświecony, między innymi świątynia *Hymena* rayokazalej się wydawała. O godzinie 10 wieczorem, na polach elizejskich spalony był fajerwerk, a dzień tańcami, widowiskami, ucztami i zabawami wszelkiego rodzaju napprzyjemniej zakończony został. — Gdy Król z *Fontainebleau* do Paryża powracał, Prefekt departamentu *Sekwany* miał mowę do monarchy, na którą Król odpowiedział: „*Zukontentowaniem przyjmuję wasze życzliwe oświadczenia. Znaćcie przychylność moją dla dobrego miasta mojego Paryża. Widzicie, że powracam do niego z dziećmi moimi. Znaćcie oycowskie serce moje, i umiecie cenić szczęście moje. Wielką znajduję pociechę, że wierni poddani moi uczestnikami są mego szczęścia.*”

Grono młodych panienek ofiarowało Xieźnie *Berry* kwiaty; w czasie przybycia jej do Paryża 6 panien śpiewały kantatę z muzyką układu *Cherubini*go. Przy rogatkach *du Trône* znajdował się mały arcy piękny starożytnego kształtu wózek. Małe dzieci, w białych szatach, ciągnęły ten wózek, przyozdobiony wstęgami barwy francuskiej i neapolitańskiej. Na wózku umieszczone były allegoryczne posagi: *Miłości*, *Hymena* i *Obfitości*. Dzieci ciągnęły wózek przez bulewary, aż do Tuyleryów. Na przedmieściu *St. Antoine* dziecię w postaci geniusza zstąpiło z umajonego sklepienia, podało Xieźnie *Berry* wieniec z kwiatów uwity, iznowu, jako anioł z rozpostartymi skrzydełkami ku niebu się wzniosło. U bram *St. Martin* i *St. Denis* ukryte orkiestry przygrywały ulubione Francuzom pieśni. Przed mieszkaniem *Robertsona* automat grał na trąbie, a Król kazał pojazd zatrzymać. Słowem: radość z zaślubin Xiecia *Berry* wszelkiemi, jakie tylko wyobrazić można, okazywana była sposobami. Żaden bonapartysta ani się dał słyszeć. Na processyi do kościoła N. Panny znajdowało się więcej 50,000 radością przenikniouych ludzi. — Gdy Król przy pierwszym spotkaniu się z Xieźną *Berry*, przedstawiał jej Xiecia *Berry*, *Monsieur*, Xiecia *Angoulême* i Xieźnę *Angoulême*, użył tego wyrażenia: *Oto jest mój anioł pocieszyciel.*

*Sir Edward Thornton*, angielski poseł przy dworze szwedzkim, przybył d. 14 czerwca do *Calais*. — Angielska gazeta *The Courier* zapowiada, że, ponieważ Parlament nie ściaga na siebie powszechnę uwagi, przeto ogłaszać będzie listy, które nappiękniej podziwienie i niechęć wzbudzą. Rozumieją, iż to są listy Jenerała *Wilsona* i Lorda *Grey*. — Patriotyczne podarki, które officerowie wojska dotąd Królowi uczynili, wynoszą już więcej 800,000 fran. — Anglik, który dawniej o zakład był poszedł, że się *Gdańsk* do pewnego czasu bronić będzie, i tym sposobem 10,000 gwinę wygrał, przysłał w podarku dla Jenerała *Rapp* pięknego konia. — Syn i synowiec Admirała *Bruix* za buntownicze mowy i postęпки skazani zostali na pół roku więzienia, 500 fr. kary pieniężnej, i utratę rocznej pensyi: nadto zostawac będą przez pięć lat pod dozorem policyi. — Z Francuzów, którzy się w *Kairze* zostali pod czas wyprawy *Banapartego* do *Egiptu*, wiele przeszło do religii *Mahometańskiej*.

(Z gaz. berliń. w tyż dacie) Dziś wyjeżdża dwór do *St. Cloud*. Jutro na wszystkich teatrach bezpłatne widowiska. W przyszłą niedzielę, Król w towarzystwie

Xiażąt, musztrować będzie na marsowem polu gwardyę narodową. N. Pan będzie tego dnia w mundurze gwardyi narodowej. — Przekupki Paryżkie d. 15go złożyły Xieciu *Berry* bukiet kwiatów i winszowały mu zaślubin. Królewic Jmc i inni Xiażęta łaskawie je przyjęli.

Jedna z gazet tutejszych zastanawia się nad tem: Czy Xieźne *Angoulême* i *Berry*, w dobrą zgodzie żyć z sobą będą? Pierwsza była dotąd jedyną Xieźną; zastępowała Królową; wszelki hołd jej oddawano. Jest ona wprawdzie aniołem, ale bezczetna i ma 38 lat wieku. Teraz wschodzi dla dworaków nowa gwiazda, młoda, żywa, Sycylianka; również anioł, ale 20st laty jest młodsza, i zapewne niedługo będzie bezczetną.

Wczora o godzinie 1 skazany przez Sąd wojskowy na całe życie do robót publicznych, był porucznik *Leblanc* (który obywatela jednego, za to, iż wołał: Niech żyje Król, szpadą ranił) w pojeździe, otoczonym żandarmami, zaprowadzony został na plac *Vendôme*, gdzie właśnie Hrabia *Rochechouart* zebranego tam wojska przegląd odbywał. Referent sądu wojskowego, Kapitan *Delhomme*, przeczytał wyrok; po nim odmówił Hrabia *Courteille* formułę, mocą której odjętą mu została ozdoba legii honorowej. *Leblanc*, który z obojętnością wyroku słuchał, mocno się zmieszał, gdy mu jenerał kapelusze zdjąć i ukłęknać kazał. W téj postawie usłyszał od Hrabiego *Courteille* następujące słowa: „Z rozkazu królewskiego, oświadczam w imieniu legii honorowej, że wykroczyłeś, przeciw honorowi i przestajesz być członkiem jego legii.” Dla uniknienia większej hańby, był w ubiorze cywilnym i bez ozdoby orderowej.

Północno amerykański poseł przy naszym dworze *P. Galatin*, jeden z członków kongressu Gandawskiego, codziennie tu jest spodziewany z Londynu, dokąd już przybył. — Król kazał przed kilką dniami przedstawić sobie 80 officerów na połowie żołdu zostawionych, którzy w Paryżu przebywają, i przyjął ich nader łaskawie. — Pismo do Króla od Arcybiskupa z *Rheims*, *Talleyrand-Perigord*, w którym o uwolnienie prosi, kończy się temi słowy: „Dziękuję Bogu za to, że przy podeszłym wieku moim, nie da mi doczekać czasów, kiedy bezbożnicy, którzy świętej religii naszej i Francji zagrażają, nowe na nie nieszczęścia sprowadzą.”

Ze słupów mostu inwalidów zdeymują orły. — Niedawno pewny ultraroyalista w kościele parafialnym, w patriotycznej gorliwości zdarł symbolicznego gołębia, którego wziął był za orła; ale, jak się spodziewać należało, wpadł przez to w takie niebezpieczeństwo, iż za ledwie ukamienowany nie został. — Kredyt suplementu rocznego 6 milionów ma służyć na procentowanie pożyczonych 70 milionów, które zupełnie prawie użyte są na opłatę dawniej zaciągniouych długów i na opędzenie kosztów dworu.

(Z gaz. *Zusch.*) Podług, nie zawsze zasługujących na wiarę, gazety, *Mercur*e *Surveillant*, powstańcy *Delfinatu* opatrzeni są teraz działami, i mają w swęj mocy trudne przeyscia okolicy *Briensonna* (górzysta okolica, mająca 38 mil kwadratowych powierzchni, rozciąga się ku *Piemontowi*.) Rząd nie o tem nie ogłasza, a dla apobieżenia, żeby się powstanie to w wielu innych prowincjach nie rozszerzyło, przeymuje wszelkie listy. W powszechności we wszystkich prowincjach panuje nieukontentowanie. — Dnia 27 maja nie pozwolono wydawać *Gaette de France*, za to, że pod artykułem z *Lukki* umieszcila uwagę względem *Bourbonów*, którą bardzo niedorzecznie wyładać można było. — Podług gazet angielskich, *Talleyrand*, podczas ostatniego ukazania się swego u dworu, jak *W. Szambelan*, nie był zaszczycony żadnem uważeniem Królewskim, ale pokazał się tak śmiałym i dumnym, jak go dotąd nie widziano. — *Suchet* wzywany był na leganien, iżby użył wpływu swego do oddalonych ze służby żołnierzy, w takim celu, żeby, w przypadku potrzeby, bezpiecznie na nich poledz można było; ale miał odpowiedzieć: że ludzi tych tak boleśnie obrażono, iż się po nich wielkiego skutku spodziewać nie można. Z tego wezwania, i z tego że *Davoust* otrzymał pozwolenie



powrócenia do Paryża, wnoszą o zaszlem nieporozumieniu, z jednym z mocarstw sprzymierzonych.

#### PRUSY.

Dostrzegacz Niemiecki uniósł następujący list z Berlina pod dniem 11 czerwca: „Z powodu rozruchów w Anglii, wynikających z ubóstwa zarobników, którzy psują maszyny bogaczów, pozbawiając ich zarobku, dziennik Angielski *Morning-Chronicle* pod dniem 27 maja powstał przeciwko Prusom, gdy tymczasem dziennik *Kurier*, gazeta ministrowska, wystawia potrzebę użycia pomocy wojskowej do usmierzenia takowych rozruchów, a namieniając o bilu względem cudzoziemców twierdzi, iż ajenci francuzcy są w Londynie. Wzmiankowany artykuł z dziennika *Morning-Chronicle* jest następujący: Wiemy, iż Król Pruski, który w czasie nieszczęścia swojego przyrzekł konstytucję ludowi, cofnął tę obietnicę, i zamiast niej, wojskoywe wydał rozkazy. Wiemy oraz, iż wzrastającą wolność druku przytłumił, zakazując dziennika sławnego w całej Europie przez nienawiść ku Francuzom. Czyliż bil względem cudzoziemców wypada zastosować równie do nieprzyjaciół Jakubinów, jak do samych Jakubinów? Czyliż w Londynie mamy sprzyjać osadzie urzędników policyjnych berlińskich? Widocznie się nieciako pokazuje, iż Unitaryusze rozpościerają po całej Europie żądze Konstytucyi i zapal wolności. Wydawca dziennika *Morning-Chronicle* uniesiony duchem Illuminatów, dopuścił się bezwstydnego kłamstwa; bo wszelkie środki pomagają do celu. Król Pruski nie w czasie nieszczęścia swojego, ale dopiero po ukończonym Kongressie Wiedeńskim, obiecał konstytucję narodowi. Nie cofnął bynajmniej tej obietnicy; pewną oraz jest rzeczą, iż pozyskamy rozszerzenie posiadancy już Konstytucyi; któż bowiem tak dalece nie zna prawodawstwa pruskiego, ażeby nie wiedział o istnieniu już Konstytucyi Pruskiej? Pod urzędzeniami wojskowemi; rozumie zapewne *Morning-Chronicle* nowe urządzenie milicyi; okazuje więc przez to zupełną niewiadomość naszych stosunków krajowych; bo wspomniane urządzenie dowodzi owszem liberalnego sposobu myślenia naszego Monarchy, który obiecał Narodowi nadać większą rozciągłość teraźniejszej Konstytucyi, a obowiązek służenia w wojsku, spadający dotąd na samych włościan i mieszczan, dziś wszystkie klasy dotyka. Jeżeli pisma publiczne opozycyjne angielskie chcą sądzić o zagranicznych interessach, powinny prawdę mówić, inaczej wypadłoby ich wydawców poczytać za Jakubinów. Równie fałszywem jest twierdzenie względem przytłumienia wolności druku. Pismo *Merkury Ręski* nie dla tego zakazane, iż tchnęło nienawiścią ku Francuzom, lecz że ganiło zagraniczne Mocarstwa. Wydawca dziennika *Morning-Chronicle* nie miał zapewne czasu czytać ostatnich numerów tegoż pisma: bo inaczej uznałby, iż nienawiść ku Francuzom zamieniła się nagle w litość nad wypędzonymi Jakubinami Francuzkami. Nie widział także podobno kilku innych pism publicznych, w których wydawcę *Merkurego Ręskiego* obwiniono o nienawiść ku Niemcom, a o przychylność do Francuzów podczas rewolucyi Francuzkiej. Ponowiono teraz edykt względem zniesienia stosunków włościańskich z właścicielami gruntu, co w roku przeszłym wstrzymano na wniosek deputowanych krajowych, przyjęty większością jedney tylko kreski od stanu włościańskiego z Prus Wschodnich, czemu ledwo wierzyć można, a co jednak jest niezawodną prawdą. Okoliczność ta większy mieć będzie wpływ, aniżeli Konstytucya: gdyż tym sposobem włościanin stanie się wolnym, co do osoby swojej i gruntu. Szczególniej się do tego przyłożyli Radcy Stanu *Scharrenweber, Böthe i Wlomek*. Pierwszy z nich jest jednym z ludzi, którzy najwięcej popierają liberalne wyobrażenia w Prussach.

#### WŁOCHY

Papież wydał rozporządzenie, ażeby w ciągu lata przedsięwzięto roboty około ozdoby Rzymu, i wyznaczył na to sumę 600,000 dukatów (rzymskich) z kasy tak krajowej, jako i miejskiej. Dzieło to za trudni i wyżywi wiele tysięcy ludzi, którzy dotychczas

utrzymywali się z jałmużny. Te roboty były jeszcze za przeszłego rządu rozpoczęte, lecz dla niedostatku pieniędzy musiano się z niemi wstrzymać — Tego roku obchodzona będzie rocznica powrotu Papieża bez festynów publicznych; będą się tylko odprawiały nabożeństwa kościelne i 40 godzinne modlitwy. Oprócz tego mają uwolnić kilkanaście osób, które za złe zdania lub dane zgorszenia dotąd siedziały w więzieniu. „Niechay nikt (mówił Oyciec S.) nie przeklina życia, które od Boga, jako dobrodzieystwo odebrał. Wzywamy raczej Ducha ś. na pomoc, ażeby wzruszył serca zaślepionych.“

Przyprowadzono do Rzymu dwóch Xieży z *Maceraty* pod strażą, za rozsiewanie pism niebezpiecznych; namieniając między innemi o fałszywym liście ś. Pawła do Rzymian, z komentarzem, w którym gorszące nauki zawierać się mają.

#### INDYE ZACHODNIE.

Z powodu buntu Murzynów na wyspie *Barbados*, wydał do nich Wielkorządca Angielski, Jenerał *Leith*, następującą odezwę:

„Okazuje się, że ostatni rokosz niewolników w parafijach ś. *Filippa*, ś. *Jerzego*, *P. Jezusa* i ś. *Jana*, wybuchnął jedynie w skutku burzliwych przełożeń i podżegań złe myślących osób, wmawiających, że niewolnicy istotnie wolnymi zostali, i że nieprawie tylko pozbawionymi są wolności. Mam za powinność moje usunąć wszelkie niewyrozumienia w tej sprawie, która tak jest ważną dla spokojności tej osady, i własnego nawet szczęścia niewolników. Nie jest moim zamiarem wchodzić w początek i naturę niewoli, lecz chcę tylko przytłumić te mylne wyobrażenia, jakoby niewola waszym szczególnym i wyłącznym była losem. Niewola nie jest tylko zwyczajem pomiędzy ludźmi pewnego koloru, pewnego wieku i pewnych krajów; była ona od dawna i jest jeszcze teraz między białymi i czarnymi, i we wszystkich okolicach ziemi. Ze Murzyni w Afryce utrzymują niewolę, i z białymi wspólnie jej są twórcami w Indyach Zachodnich, wiadomo to jest wam wszystkim, którzy pochodzicie z Afryki; bo was wasi własni rodacy, mając was za niewolników, jako niewolników sprzedali, i gwałtem wydali w niewolę. Ze nasz, ludzkością tchnący Monarcha i Narod Angielski potępiają Afrykański handel niewolnikami, i że tenże prawami zakazany dawno już ustał, wiadomo także wam wszystkim. Równie jest niewątpliwym czynem, że Murzyni w Afryce handel niewolnikami nie tylko pomiędzy sobą utrzymują, ale że swych rodaków bez względu na wiek i płeć każdemu, kto tylko chce ich kupić, sprzedają; kiedy tymczasem ciąglem jest usiłowaniem Wielkiej Erytanii, stawic tamę dalszemu szerzeniu się handlu tego rodzaju; a tym którzy znajdują się już w niewoli, wszelkie zapewnić dobrodzieystwa. Lecz wszyscy najsławniejsi i najsprawiedliwsi mężowie, owi przyjaciele ludzkości i nieublagane wrogi handlu niewolnikami, posiadający praktyczną znajomość rzeczy; ci, mówię, najgorliwsi obrońcy wszystkich znajdujących się w niewoli, oswobodzenie ich (wyiawszy szczególne zdarzenia, w nagrodę za wierność i dobre postępowanie) za moralnie niepodobne uznali, jeżeli wzgląd na powszechny porządek i ogólne dobro niewolników ma być mianym. Jakieżby był los starych, osłabionych, chorych, niedołężnych, dzieci, i mnóstwa z pomiędzy was, którzy już z wychowania waszego nawykli iścieście oczekiwać od waszych panów pokarmu, a dla tej przyczyny, i nie posiadając znajomości jakiegokolwiek rzemiosła, nie byłibyście w stanie starać się o własne potrzeby, gdyby nagle uwolnienie całej masy ludności niewolniczej stawiło was w nowym wcale towarzyskim zawodzie, pod owym pochlebiającym i zwodniczym godłem wolności, której nierozumne użyć się zagroziłoby niebezpieczeństwem powszechnemu porządkowi, a wam zawichrzeniem i niedostatkiem, mogącemi pociągnąć za sobą przestępstwa i zerwanie związków towarzyskich. Zważając te niebezpieczeństwa dla



publicznego porządku, nie potrzeba już wchodzić w zarod i istotę niewoli, dla pokazania niemożności powszechnego jej zniesienia tam, gdzie już raz jest niewola, chyba przez trwałe systema, które zwolna i stopniami uskutecznia jej przeistoczenie. Doszło mojej wiadomości, że złośliwie starano się rozsiać pomiędzy wami mniemanie, jakoby w ręku moich było wasze oswobodzenie, i że przybycie moje do Barbados, wolnymi was uczyni. Świecie was zapewnić mogę, że przybycie tu moje, było jednym z najsłabszych wypadków życia moiego; gdyż powinnośmoja nie tylko zniewala mnie wyjawić wam oszukanie, którem was nieprzyjaciele państwa, a wasi jeszcze więksi uwiedli, lecz nadto nakazuje mi ścigać i karać przestępnych. Wasze położenie jako niewolników, szczególnie w tych nieszczęśliwych okolicznościach, w które tyłu z was wplątany zostało, a przez które niegodziwi ludzie okropne na tę osadę chcieli ścigać kłeski; wasze położenie mówię, jest może jednym z najdrażliwszych. Lecz zaklinam was, abyście dobrowolnie powrócili do waszych powinności; odpowiadałoby to bowiem moim życzeniom, gdybyście podług rozumu, nie zaś z przymusu działali. Wszystko, co tylko oycowska Xięcia Rejenta staranność dla dobra waszego uczynić zdoła, wasza pomyślność i trwałe szczęście, będą moim ciągłym usiłowaniem. Odwołuję się do was samych: czyż panowie wasi w ogóle nie czynili już bardzo wiele, aby wasze położenie zmienić w przyjemniejsze? Co się tycze powierzoney mi władzy; możecie być pewni, że co do waszej sprawy najsłabsze dopełnię powinności mojej; lecz wynurzając, moje życzliwe chęci, nie chcę bynajmniej przez to wzbudzić w was mniemania, iżbym na chwilę dłużej mógł ścierpieć opór przeciw Zwierzchności, którą wam prawo już raz nadało. Smutną jest zaiste rzeczą zastanowić się nad liczbą tych, którzy w ostatnim buncie, w swym pośpiesznym i bezbożnym oporze przeciw prawu, życie utracili, nie mając nawet cienia nadziei, aby ich usiłowania przeciw potężnej sile, której dla utrzymania porządku użyć mogę, cokolwiek zdziałać mogły. Nie mogę przewieźć na sobie, abym nie miał okazać mego ukontentowania z dobrych postępów znacznej was liczby; z postępowania tych, którzy połączyli się byli ze swymi panami i ich rodzinami wtenczas, kiedy wasi uwiedzeni bracia tak haniebnie wzięli powinności i wdzięczności szarpali. Spodziewam się jednak, że przykład tych, których wierność właśnie chwaliłem, a więcej los tych, którzy polegli, i powrót do rozumu, uwolnią mnie od nieprzyjemnej konieczności użycia mojej potęgi do zniszczenia wszystkich krnąbrnych, do ukarania wszystkich przestępnych. Przyjemną dla mnie będzie rzeczą, gdy uyrzę wracające wzajemne zaufanie i pracowitość, a z niemi waszą spokojność i dogodność.

Dnia 26 kwietnia 1816.

(Podpisano) James Leith.

## ANGLIA

(z Korr. hamb.) Londyn, dnia 18 czerwca. Dzisiejszy numer gazety *Courier* zawiera co następuje: „Nie potrzebujemy przypominać czytelnikom naszym, że dzień dzisiejszy jest rocznicą najświetniejszego tryumfu w dziejach świata, nie tylko tryumfu oręża; nie tylko samego zwycięstwa w bitwie; ale tryumfu wielkich i błogich zasad, tryumfu wolności nad tyranią, sprawiedliwości nad niesprawiedliwością; odniesionego zwycięstwa w bitwie, od której losu zawisł pokój, bezpieczeństwo, wolność i szczęście świata. Z wielkiem przeto zastanawiamy się podziwieniem, że u nas, w Londynie, nie uczyniono żadnych przygotowań, ażeby wiecznie pamiętny ten dzień złożeniem dzięków w świątyni Pańskiej, zbieraniem składek dla ubogich, dla pozostałych po chwalebnie poległych, albo okazami publicznej radości, był święcony. Jeżeli dzień podobny nie ma być uczczony, któż ma być uczczonym? Jestże to ocucać ducha publicznego, ożywiać i wdzięcznością napełniać dla ślachtetnych obrońców wolności świata? Żadnego popisu wojskowego, żadnego zebrania publicznego, żadnej illuminacji..... Nic z tego wszystkiego! Tak w Londynie; inaczej po prowincjach

zjednoczonego królestwa, gdzie w wielu miastach pamiętny ten dzień przyzwyczajony obchodzony będzie; komitet subskrypcyj *Waterloo* obchodzi także dzień ten z największą uroczystością.”

Z *Jamaiki* donoszą, że odkryto korespondencję Negrów z *Barbados* z Negrami innych kolonii, a gazeta *Jamayska*, *Royal Gazette*, zawiera co następuje: „Bill regestracyjny i powstanie na *Barbados*, wzbudziły największą niespokojność na *Jamaice*, równie i na wszystkich innych wyspach. Oddział 101go regimentu, który z *Jamaiki* wypłynął, powróci, jeśli wysłana szalupa dopędzi okręty przewozowe. Inny oddział, mający już rozkaz do wyścia pod żagle, zatrzymany został. Wojska, więcej wojska! tak wołają.”

Z *Nowego Yorku* dowiadujemy się, pod 28 maja, że około 1000 emigrantów angielskich, którzy żadnego zatrudnienia i sposobu utrzymania się w *Ameryce* nie znaleźli, udało się do tamecznego Konsula angielskiego z prośbą o paspórty na powrót do *Anglii*.

List z *Malty* pod 18 maja, odebrany tu przez *Marsyllia*, zawiera wiadomość, że Dey Tunetański utracił życie z rąk własnego syna, za wydanie niewolników chrześcijańskich. Oycobóycą kazał natychmiast zbrojnym ludem osadzić tunetańskie fregaty w porcie, i wszystkie statki wojenne, dla zabierania wszystkiego, cokolwiek na drodze spotkają. Krąży pogłoska, iż te statki zabrały okręt jeden angielski, i że całą osadę wycięły.

Przed biurzem wieczornej gazety, *the Sun*, przybita była karta z następującemi słowy: „Zagrażające powstanie w *Wimbledon*. Bor wimbledoński w płomieniach, a wojsko wysłano dla usmierzenia powstania.” Doniesienie to tak straszliwe w swym brzmieniu stało się bardzo śmiesznem, za powzięciem dokładniejszej wiadomości o rzeczy. Zapowiedziano przed kilką dniami, że się dziś odprawi wielka rewia pod borem wimbledońskim. Tłumy ludu pośpieszyły na to miejsce; ale nie widziano nawet żołnierzy, nie tylko rewii. *John Bull*, który darmo czasu trawić nie chciał, sporządził dla rozrywki feierwerk. Wiatr rzucił kilka iskr do suchego boru, i ten się zapalił. Pospólstwo gorącemi napojami w namiotach markitańskich zagrzało wewnątrz, wydało radośne okrzyki na widok odpowiedniego stanowi swego umysłu zewnętrznego pożaru. Tymczasem dla zabezpieczenia dalszym bezprawiom, posłano tam z *Londynu* dwie kompanie gwardyi bokuwej, i jak słychać, wszystko się spokojnie zakończyło.

Nowy Gubernator wyspy *ś. Heleny*, już tam przybył. Ostatnie listy z tej wyspy są z d. 21 kwietnia. *Bonaparte* był bardzo nieukontentowany ze ścisłości z jaką go strzeżono, i przez ostatni z tamtąd okręt wiele w tej rzeczy przesłał do Xięcia Rejenta przełożeń. — Mówią, że nowy Gubernator wyspy *ś. Heleny*, *Sir H. Lowe*, upoważniony jest pozwolić byłemu cesarzowi zwiedzać całą wyspę, z wyjątkiem baterii, skoro tylko 66ty regiment tam przybędzie.

Okręt pod banderą *Hiszpańską*, niewolnikami murzynami ładowany, przez angielską szalupę *Ferret*, po krótkiej bitwie wzięty i do *Sierra Leona* zaprowadzony został. — Listy z *Havannah*, pod 8 maja, zaprzeczają pogłosce o zamknięciu dla okrętów angielskich portów *Kuby*.

## O G Ł O S Z E N I A.

5 Zawiadamia się, iż nowo otrzymane po raz już ostatni bilety na Loteryę Warszawską, na majątek Tyszowce znajdują się do zbycia w domu dawniej Myszkowskiego, a teraz Sikorskiego, na ulicy *S. Michalskiej* pod Nr. 122; ktoby sobie życzył takowe mieć raczy się udać do mieszkającego w tymże domu *Jakuba Lichteinszteyna*, który odpowiada za bilety prosto od siebie wydane i do swęj xięgi pod każdym imieniem i nazwiskiem zapisane.

2. Przybyły tu z *Petersburga*, *Franciszek Molard*, ma honor uwiadomić publiczność, iż w *Pirymoncie* za *Wiliją* będzie utrzymywał śniadania, różne ciasta, wina francuzkie, oliwę prowancą, mustrardę, ocet, buliony i t.d. co wszystko w każdym czasie i wybornych gatunkach za przyzwolitą można dostać cenę.



## HISZPANIA.

Gazeta nadiworna Madrycka donosi o dobrowolném postanowieniu Kapituł *Kuency*, *Segowii* i *Zamory*, które przekły się na korzyść Monarchii, świeckiej administracji powierzonych onymże dochodów. Wspaniałe to oświadczenie (dodaie taż gazeta) obwieszcza się niniejszem, ażeby duch tych godnych sług ołtarza zachęcił i resztę, podobnież do powszechnego przyczynić się dobra etc. — Względem ostatniego spisku przeciwko Królowi *Ferdynandowi VII.*, nie wiele z *Madrytu* wyszło wiadomości. Według gazety *Londyńskiej* miało stracić przeszło dwanaście uwikłanych w spisek ten osób — Prowincye *Biskaja*, *Gwipuskoa* i *Alawa*, mające, iak wiadomo, różne przywileje, skłoniły się na koniec do zapłacenia nałożonej na nie przez Króla kontrybucyi, jeżeli Król zechce oddalić wojsko przeciw osnowie ich przywilejów zesłane. Prowincya *Bilbao* oświadczyła się już, że zapłaci nałożoną na nią kontrybucyą półtora miliona, a stojące tam pułki *Asturyjski* i *Infanta Antonio* otrzymały rozkaz wyruszenia do *Rio-Seco*. Wszystkie inne, w owych trzech prowincjach stojące wojska, mają iak słyhać, wyszść ku końcowi maja do królestwa *Leonu*.

Według doniesień z *Madrytu* pod dniem 7 maja, Minister wojny oświadczył w wydanym okólniku, iż mimo pogłoszek rozsiewanych przez pisma publiczne angielskie i amerykańskie o różnym stanie wojska hiszpańskiego w Ameryce, nie wypada wątpić o pomyślnym skutku tamecznej wojny. Jenerał *Calleja* utrzyma się jeszcze w stolicy *Mexyku* (której przedmieścia, podług gazet amerykańskich, republikanie osadzili.) Jenerał *Peruela* odnosi zwycięstwa w *Peru*, a Jenerał *Morillo* wślawił się przez zdobycie *Kartageny*.

## Ameryka Hiszpańska.

Wiadomo, że oficer Portugalski przywiozł z *Brazylii* do *Kadyxu* wiadomość, o podaniu się twierdzy *Montevideo* wojsku Króla hiszpańskiego. Lecz podług późniejszych gazet z *Jemaki*, pochlebiają sobie republikanie, iż mimo cząstkowych korzyści, iakie Jenerał hiszpański *Morillo* odniósł, oni wszelako w końcu wezmą górę. Wspomniany Jenerał 3 razy ze stratą odparty, wkrótce samę tylko *Kartagene* posiadać będzie. Wojsko jego walczy z nienawścią kraiowców, głodem i zaraźliwymi chorobami. Pojedyncze jego oddziały, wysyłane w głąb kraju, rzadko wracają; mieszkańcy palą swoje domy, uciekają w góry i uderzają na oddziały Jenerała *Morillo*, które, iako nie znające położenia miejsca i głodem przyciśnione, łatwo stają się ich łupem. Tym sposobem wycięto znaczny oddział w górach *Zmiti* nad rzeką *s. Magdaleny*. Ze swojej strony *Morillo* zdobywszy miasto *Kartagene*, kazał wyciąć 1500 mieszkańców. Wezwał *Nową Gnadę* do poddania; lecz mu odpowiedziano, iż mieszkańcy do ostatniego bronić się będą, i czekają go spokojnie, jeżeliby się chciał wystawić na skutki zgubnej wojny. Z *Kartageny* i innych miejsc nadbrzeżnych ucieka wiele ludzi do *Aux Cayes*, w królestwie *Haity*, gdzie się zbierają w zamiarze, albo przyłączenia się do republikanów na wyspie *s. Margaryty*, albo dla czekania pory wylądowania w *Carracas*, gdzie wkrótce podobno rzeczy inny wezmą obrót. Jenerał *Bolíwar* wypłynął dnia 20 marca z 3000 wojska i znacznym zapasem potrzeb wojennych z *Aux Cayes*, dla wspierania republikanów w *Kumanie* i *Barcellona*, którzy wzięli się do broni.

Postać rzeczy w *Mexyku* nie zmieniła się jeszcze; Republikanie krążą po kraju, strudniając zwi-

zki rojalistom i zabierają mnóstwo transportów, po największej części pieniędzmi natadowanych. Przybyło już 7000 mulów z pieniędzmi do *Vera-Cruz*, które wyszedłszy z miasta *Mexyku*, 9 miesięcy w podróży strawiły — Okręty Republikanów na morzu południowem, czynią Hiszpanom wielkie szkody: *Valparayso* iest jeszcze w rękach hiszpańskich; lecz obawiano się tamże wkrótce napadu, i przyprowadzono dla tego warownie twierdzy do stanu obrony — O wyprawie *Bolíwara* (który miał wylądować pod *Kumaną*), o losie Kommodora *Browna* i o położeniu *Morilla*, żadnych niemasz dalszych wiadomości. Ostatni rozkazał wypuścić po największej części niewolników angielskich i amerykańskich, na domaganie się ich Rządów. Przybyło ich przeszło 100 do *Ringstonu*.

## KRÓLESTWO LOMBARDZKO - WENECKIE.

Według wiadomości z *Medyolanu*, wyjechała z tamtąd Jęj Królewiczowska Mość Arcyksiężna *Beatrix de Este*, d. 11 Czerwca zrana do *Modeny*.

W gazecie *Medyolańskiej*, z dnia 11 czerwca umieszczony jest artykuł następujący: „Jest to dawnym zwyczajem gazeciarzy Francuzkich, zmyślać listy według upodobania, i mniemanym korespondentom swoim w usta kładz to, co przydatnem jest ich zamiarowi; należy im oddać sprawiedliwość, że sobie w tej mierze dotrzymują wiarę. *Merkury Francyi* (*Mercur de France*), twierdzi w ostatnich numerach swoich, że mu doniesiono, iż w *Austryackich Prowincjach Włoskich* panuje nieukontentowanie. Ci JJ. PP. Dziennikarze, żyjąc od tak wielu lat wpośród Narodu niespokojnego i w ustawicznych zmianach, nie poymiają, jak inne Narody, rzeczami takimi, jak są, kontentować się mogą. Powinliby przecież zastanowić się nad różnicą, zachodzącą między myślącym charakterem *Włocha* a wieźtrznictwem Francuzkiem. Prawdziwie, te nauki, które *Francya* tak długo dawała światu o smutnych politycznych wstrząśnieniach skutkach, są dostatecznemi do uspokojenia głów najzagorzalszych któregokolwiek bądź Narodu. Gdyby ci gazeciarze w samej rzeczy mieli korespondentów w *Lombardzko-Weneckiem Królestwie*, wiedzieliby, że w niem najgłębsza panuje spokojność. Po tylu rewolucjach i zburzeniach niepewnych Rządów, umięją Ludy tych krajów cenić i miłować oycowskie panowanie, do którego były nawykłemi, i które ich serca co raz lepszej przyszłości napelnia nadzieją.”

## WYSPA S. HELENY

Korespondent hamburski donosi z tej wyspy, pod 21 kwietnia: „Przed kilką dniami przybył tu Gubernator wyspy, *Sir Hudson Lowe*, na fregacie *Phaeton*. Na drugi dzień po przybyciu udał się z Admiralem *Cockburn* i sztabem swym do *Longwood*. Aże się wprzód nie kazali zameldować, odmówił *Bonaparte* im przyjęcia. Następnego dnia jednak wprowadzony do niego został *Sir Hudson Lowe* bez Admirala *Cockburn*. Po krótkim zabawieniu się wyszedł *Sir Hudson*, a *Sir Thomas Reid* i reszta sztabu wprowadzeni i bardzo grzecznie od *Bonapartego* przyjęci byli. Mówią, że wszystkim osobom, znajdującym się w orszaku *Bonapartego*, zostawiono do woli powrócić do Europy, i że na ten koniec udać się mają do przylądku *Dobréj Nadziei*, gdzie Lord *Karól Sommerset* otrzymał rozkaz względem dania im pomocy. Chcący zostać przy *Bonapartem*, powinni podpisać dokument, obowiązujący ich do poddania się podobnym warunkom, jakieby się względem *Bonapartego* potrzebnymi okazać mogły. Zapewniają, że wszyscy oświadczyli chęć pozostania przy *Bonapartem*. Ma on mieszkanie swoje przenieść na przyszłość z *Longwood* do *Plantation House*. Wreszcie rozszerzono wiele baśni o *Bonapartem*, że polując na lisy był w niebezpieczeństwie życia &c.”



# OGŁOSZENIA

## 1. Od Guberskiego Rządu Wileńskiego ogłoszenie.

Ustanowiona za Naywyższym Rozkazem, w mieście powiatu wileńskiego, *Upnikach*, Kommissya, dla rozpatrzenia długów Hrabów *Niesiołowskich*, spełniając Ukaz Rządzącego Senatu pod dniem 21szym marca Ru bieżącego, otworzywszy swe sądownictwo dnia 20go upłynionego miesiąca maja, rozpoczęła zalecone sobie działania na prawidłach, zgodnych ze Statutem Litewskim i Konstytucyami. A że pomienionym Ukazem Rządzącego Senatu w 4tym i 5tym punkcie rozkazano: iżby procedurę sprawy o długi i pretensye pieniężne, przez Kredytorów do różnych sądów wniesione, rów nież i ze strony Hrabiego *Niesiołowskiego* preten sye podobnegoż rodzaju poszukiwane i mogące już być w sądach, były przeniesione do teyże Ko missyi, dla jednoczasowego z całą masą interessow rozstrząśnienia, przeto takowa Komissya postano wiła: iżże Majatki *Niesiołowskich*, w tradycyney posesyi zostające, wziąć zpod tradycyi w Admi nistracyą, a wszystkich majątkow i domów muro wanych w mieście *Wileń* znajdujących się, spo rzadzić formalne inwentarze. Zre z possessorami tradycyynymi i dalszymi naznaczyła akta inkwizy cyi, kalkulacyi i weryfikacyi. 5cie Naznaczonym Komornikom zaleciła wymierzyć wszystkie majątki. 4te Uczynić zastreżenie, iżby Kredytorowie i pre tensorowie, równie i Jenerał Brygady woysk pol skich Hrabia *Xawery Niesiołowski*, o długach i pre tensyach pieniężnych w żadnych innych miejscach sądowniczych procedurów nie kontynuowali, a są dy takowych spraw nieprzyymowały; i tym koń cem odniosła się Kommissya do Grodzieńskiego i Mińskiego Rządu Guberskiego, równie, iak i do Są dów Głównych zgo Departamentu pomienionych i Wileńskiej Gubernii — Temu zaś Rządowi w szcze gółności komunikowała, iżby on wszystkim po dległym sobie sądom powiatowym przepisał, iżby spraw o długi i inne pretensye pieniężne między pretensorami i kredytorami Hrabiego *Xawerego Nie siołowskiego*, lub zmarłego oycy iego nieprzyy mowały i zaszytych wyrokow wykonywać nie doz walały; ale żeby wszystkie te sprawy do tey Ko missyi były wprowadzone; a razem na zdarzenie przeszkód w wykonaniu przeznaczonego wzięcia w administracyą majątkow, sporządzenia ich opi sow, wymierzenia gruntow, i zrobienia aktow, iżby ten Rząd na odezwę wyznaczonych Kommi sarzów, zalecił dawać wszelką prawną pomoc, i okołą wykonania tego, za odezwą tychże Kom misarzów, albo wyznaczonych Komorników, iż by dał do Niższych Sądów Ziemskich względem iak nayrychleyszey i konieczney pomocy przedpi sanie. Na skutek czego, o wykonaniu w zupełney rozciągłości takowego pomienioney Kommissyi po tanowienia, Rząd tutejszy Guberski wydał do po dległych powiatowych sądownictw, a razem rów nież do mieskich i ziemskich policyi przedpi sania; żeby zaś o takowem postanowieniu uwiadomi eni byli równie Hrabia *Niesiołowski*, iak i kre dytorowie iego, o tém dla ich wiadomości niniey szą czyni się publikata. Dnia 27 Junii 1816 ro ku.

Sowietnik Szałzenko.  
Sekretarz Dmitrewski.

1. Od Kantoru Mińskiego Wojennego Szpitalu ogła sza się, że po umarłych którzy się znajdowali w tym szpitalu, różnych gubernij rekrutach i czasowych woyskowych milicyynnych zostało się własnych ich pieniędzy asygnacyami srebrem i złotem, a mianowicie: rekrutów z *Kostromskiej* gubernii Todora Kapaniiewa asygnac: 5

rubli; Dmitryiewa Kokuszki 4 rubli, Marcina Iwanowa 50 kopiejek, Grzegorza Markowa 21 rubel, J kowa Bja kowa 50 kopiejek; Wasilisa Wasiliiewa 50 kopiejek, Jana Kisielewicza 5 rubli, Jana Zacharyjowa 1 rubel, Symona Iwanowa, 5 rubli, Iwana Durandyra 70 rubli, Iwana Czer kowa 2 rubli, Kozny Wosiliiewa 80 rubli, *Simbirskiej*, Abutija Aterpierdina 6 rubli 50 kopiejek, Leona Siergiej wicza 30 rubli i srebrem 6 rubli, Mikołaja Zacharowa asygnacyami 55 rubli, srebrem 10 rubli, Kazimierza Sie menowa asygnacyami 20 rubli, Konstantego Michajłowa 35 rubli, Hipolita Fiedorowa 5 rubli srebrem, 20 rubli, Piotra Siemienowa asygn: 20 rubli, Piotra Fiedorowa 6 rubli, 50 kopiejek, Nikity Pietrowa 11 rubli 50 kopie iek, Anisima Afanasiewa 5 rubli, srebrem 6 rubli, Piotra Wasiliiewa asygnacyami 34 rubli, Jana Eromijiowa 58 rubli, *Niżehorodskiej* Efima Ksienina 10 rubli, Piotra Ho totowa 10 rubli, Grzegorza Kozina 10 rubli, Zacharyjsza Si rniejew a srebrnych 10 rubli, Macieja Czeremuchina asygnacyami 11 rubli, 13 kopiejek, srebrem 5 rubli, Wa siliewa Siniagina, asygnacyami 15 rubli 47 kopiejek, s: 22 rubli, Sierheja Ziuziena asygnacyami 25 rubli 47 ko pieiek srebrem 11 rubli, Izaak Usowa, asygnacyami 55 rubli 47 kopiejek, Andrzeja Urusowa asygnacyami 15 rubli 47 kopiejek, *Wiackiej* Bartłomieja Pik wa 4 rubli Krysafa Korobcinikowa 20 rubli, Wasilisa Ozyhanowa 12 rubli, Jana Szutowa 10 rubli, Piotra Fiedorowa 9 rubli Jermolaja Munsorowa 34 rubli, 20 kopiejek, Iwana Szyro jewa 3 rubli Łaryona Hotowina 4 rubli, Tymofieja Baran owa 8 rubli, Alexandra Pieniazimina 15 rubli, Potapa Ni kiferowa 37 rubli 80 kopiejek, Łaryona Chamiakowa 10 rubli Trafima Jefimowa 10 rubli, Piotra Melinina 44 rubli Fedora Komina 17 rubli, 60 kopiejek, Iwana Kniaziewa 12 rubli 80 kopiejek, Kiryty Dwieiantowa 24 rubli, Hawryty Pawłowa 11 rubli, 34 i pół kopiejek, andrzeja Ma linikowa 37 rubli, Alexandr Bałinkowa 40 rubli, Mikołaja Mahucowa 5 rubli, Wasilisa Burkowa 10 rubli, Łaryona Kuprynowa 15 rubli, Maxima Prokoszewa 5 rubli, Dmitry ja Karolewa 5 rubli, Leona Stupnikowa 5 rubli, Piotra Si lina 20 rubli, Alexieja Stupanova 70 rubli, Józyna Ks e lewa 20 rubli, Aksiena Chmielewa 10 rubli, srebrem 2 rubli, Symona Sysowa asygnacyami 10 rubli, Mimaja No tawicyna 10 rubli, srebrem 1 rubel 50 kopiejek, Marcina Jakowlewa asygnacyami 10 rubli, Andrzej Pierwuszyna 20 rubli, srebrem jeden rubel, Macieja Danilowa asygnac yjami 5 rubli, Symona Kuziakina 40 rubli, Jakowa Pier minowa 5 rubli 10 i pół kopiejek, Maxima Hawryłowa 5 rubli 10 i pół kopiejek Nikifra Pimianowa 10 rubli, Ew dokima Skudnowa 25 rubli, Łaryona Dudnowa 46 rubli, Symona Demintiewa 50 rubli, Samoyła Nahowicyna 15 rubli, srebrem 2 rubli, Wasilisa Wierietienikowa 3 rubli Kandrata Krajewa asygnacyami 5 rubli, Symona Sysowa 15 rubli, srebrem 2 rubli, Macieja Rabowa asygnacyami 30 rubli, Michala Wahruszewa 5 rubli, Prokopa Zachar owa 50 kopiejek, Józefa Pienkina 50 kop. Artemija Kozło wa 50 kop Jakowa Balitinkowa 50 kop. Ławrientia Ruble wa 50 kop. Antoniego Czernina 50 kop., Afanasia Mi chajłowa 15 rubli 50 kop. Fedora Turpina 15 kop Kozny Filipowa 50 kop. Zinowija Ustinowa 50 kop. Izaska Re swiennikowa 50 kop. Nauma Szarodumowa 50 kop. Pio tra Zoryna 50 kop. Symona Chamiakowa 50 kop. Fedora Plechanowa srebrem 4 rub. 50 kop. Alexi ja Baykowa asygnacyami 10 rub: Nozara Iwanowa 8 rubli 15 kop. i 1/2 Afanasiewa Pietrowa 8 rub. 60 kop. 1/2 *Kazańskiej* Attisa Umanowa 39 rub. 50 k. Stefana Efimowa, Stepanowa, Fimo fia Kormowych 42 rub. 15 kop. i pół, Achmieta Kulwa keiewa Kasmiana Elizsewa, Józefa Karpowa, Jarmieja Dy niowa i Danily Iwanowa na gorzałkowe porcy 6 rubli 60 kop. i pół, Minusia Bykობowa własnych 9 rub. 3 kopiejki i pół, srebrem 2 rub. 35 kop. Michala Terentiewa as sygn. 9 rub: 3 kop: i pół, Sierheja Jakowlewa 3 rub. *Permskiej* Ilji Rezanowa 4 rub 50 kop: Spirydona De mianowa 38 rub. 50 kop. Platona Syczewa 47 rub. Iwana Czysiakowa 24 rub. Iwana Abrasimowa 5 rub. Jewa Nie krasowa 20 rub. Mikołaja Szylkuzyna 15 rub. Stepana Smirnowa 5 rub. Iwana Homzyna 2 rub. 50 kop. Iwana Szydryna 5 rubli, Andrzeja Czycharewa 14 rub Pachoma Bzatrakowa 43 kop. Michajły Sztykowa 43 kop. Teodora Izłkowa srebrem 1 rub. Piotra Ihnatiiewa 1 rub Andrzeja Elihina asygn. 34, r. Piotra Siwrunowa 15 rub. Grzegorza Bykowa 5 rub. Iwana Baykowa 31 rub. 80 kop., Maxima Dyaczynkowa 6 rub. 65 kop. Maxima Diankowa 6 rub. 65 kop. *Wileńskiej*; Jana Hrysczusa srebrem 3 rub. Do minika Ipulisa 3 rub Jana Kniczesa 3 rub. Dominika Simikusa 3 rub *Mińskiej* Macieja Teodorowa Misiunicka 2 rub 15 kop. *Tembowskiej*: Ławrentija Tolmuczewa ass. 50 kop., Ma xima Bubulina 50 kop. *Smoleńskiej* Maxima Taresowa 21 rub. srebrem 8 rub. 75 kop. Danily Jakowlewa ass. 1 rub. 10 kop Nikity Hawryłowa 35 kop. Fedora Jerenniewa 32 rub. 14 kop. srebrem 4 rub., Nikity Syliczewa 11 rub. 35 kop. Siergeja Kusiliiewa ass. 2 rub. 9 kop. srebrem 4 rub. 30 kop. Samoyła Filipowa ass. 2 rub 12 kop. seb. 1 rub. 45 kop. Filipa Dmitryiewa ass. 4 rub. 50 kop. *Moskiewskiej*: Fedora Nikitina 10 rub, srebrem 5 rubli, Jozefa Michajłowa ass. 15 rub. i dwa pół imperyisty, Pachoma Iwanowa ass. 10 rub. Sidora Semaryna 17 rub. 22 kop.



i pół, Jarosławowa Jęsimowa 25 rub. srebrem i rub., *Włodzimierskiej*: Wasilija Panowa ass. 16 rub. 47 kop. i pół, Stefana Sawieliewa 6 rub. 47 kop. i pół, srebrem 2 rub. 60 kop. Siergieja Herszkowa ass. 16 rub. 47 kop. i pół, Własna Jakowlewa 46 rub. 47 kop. i pół, Teodora Pietrowa 56 rub. 47 kop. i pół, srebrem i rubel 90 kop. Harytły Siemionowa ass. 16 rub. 47 kop. i pół, *Witepskiej*: Ilii Nikalsiewa 5 rub.; *Orłowskiej*: Włosa Wasiliewa 5 rub., Firs Anikiewa i rub. Tichona Iwanowa 20 rub. 50 kop. Danila Fiedorowa 6 rub. 22 kop. Prokopa Aramonowa 2 rub. 22 kop. Jakowlewa Stepanowa 15 rub. *Uzbrojenia milicyjnego tulskiego pierwszego pschotnego pułku*: żołnierzy Teodora Anisimowa 5 rub. srebrem i rub. Lioza Mikitina ass. 5 rub. Grzegorza Jafimowa 5 rubli, Jefima Iwanowa 5 rub. Matwieja Jakowlewa 5 rub. *Kazniskiego*: Mikołaja Andrzeiewa srebrem 5 rub. 50 kop. i jeden dukat; *Kostromskiego*: Iwana Klementiewa dukat i jeden, Jegora Alexiejowa ass. 10 rub. srebrem 5 rub. *Simbirskiego*: Wasilija Kozminu srebrem 2 rub. i jeden dukat Mikołaja Jakowlewa dukat i jeden, Nikity Iwanowa srebrem 2 rub. *Włodzimierskiego*: Siergieja Siemienowa 5 rubli. Izby do takowego Kantoru przybływały wyżej wymienionych osob Sukcesorowie z prawami dowodami na termin prawami przepisany. Dnia 18 czerwca 1816 roku. Dozorca *Putiatin*. Pismowodytel 12tej klasy Biełokop, tow.

**I. Nadesłane od tutejszego Rządu Guberniiego dla ogłoszenia:**

*Warunki, na których mają być zawierane w Izbach Skarbowych kontraktów, na dostarczenie prowiantu dla pierwszej Armii i różnych oddziałów wojska w okręgu rozłożenia jej znajdujących się.*

Na Autentyku napisano: potwierdza *General Marszałek Polny Xieże Barklay de Tolli.*

dnia 2go czerwca 1816 roku.

Mohilew - Białoruski.

Niżej podpisany w takię to Izbie Skarbowej, w pełnym komplecie, złożonym na mocy § 47 Urządzenia Polowey Administracyi Prowiantskiej Naywyżey w dniu 23 marca 1816 roku potwierdzonego, obowiązuję się, podług ostatnich cen na licytacji przez niego zaliczowanych, dostarczyć na potrzeby wojsk Pierwszey Armii i innych, w okręgu jej rozłożenia znajdujących się oddziałów, prowiantu od 1 septembra teraz bieżącego 1816 do dnia 1go January następnego 1817 roku, na cztery miesiące, do niżej wskazanych magazynów w takię to Gubernii wyliczoną proporcją, mianowicie: do takiego to magazynu, maki tyle, krup tyle; do takiego to magazynu, maki tyle, krup tyle; w ogóle maki tyle, krup tyle czwarti, na warunkach następujących:

**Powierzenie:** Dobroć prowiantu powinna być: mąka żytnia, świeża, choćby nieosiętna, ale sucha, nie tężła, nie z piaskiem, nie gorzka, nie zległa, i z niczym niezmięszna, w wadze przepisanej to jest: czwart siedm pudów dziesięć funtów bez kula; krupy opalane, owsiane, gryczane, jęczmienne, lub jaglane, suche, nietęchłe i bez żadnego przymieszania w mocnych kulach na miarę osmiu czwartieryków. Słowem mąka i krupy powinny być zupełnie przydatne na pokarm dla wojskowych rang niższych. Kule rohozowe kładz na makę jeden, wagi dziesięć funtów na krupy dwa każdy po pięć funtów wagi. Makę dozwala się dostarczać nasypując w kule czwartiennę po siedm i jedną czwart pudów, takoz i po dziewięć pudów, których w czasie przyymowania nie przesypywać, ale redukować na czwarti w rachunku; krupy zaś w każdym zdarzeniu dostawiać w kulach równę, jednę miary czwartiennę.

**Powtóre.** Dostarczenie przyjętego na siebie prowiantu do magazynów powinien zacząć dnia 1 augusta, a ukończyć do dnia 21 nowembra terażniejszego 1816 roku, tak je skuteczniając, izby w przecia-

gu tego czasu do dnia 21 każdego miesiąca do każdego magazynu dostarczona była w zupełności czwarta część ilości przyjętego na dostawienie prowiantu. Z resztą nie zabrania się dostarczyć na terminu i więcej; a nawet i zupełną ilość dostarczenia, choćby w biegu jednego miesiąca ukończyć; ale w każdym zdarzeniu żąda się, izby na wyżej pomienione terminy nigdy mniej, jak wyżej powiedziano, dostawiano nie było.

**Potrzenie.** Jeżeliby dostarczono było do dnia 21 któregokolwiek miesiąca do jednego magazynu więcej, jak czwarta część ilości prowiantu do dostarczenia przyjętego, a do drugiego mniej; w takim zdarzeniu przewyżka w jednym nie zastępuje niedostatku w drugim magazynie.

**Po czwarte.** Nie zaprzecza się podradczykowi, za zgodą półków i poprzedniczem z obu stron uwiadomieniu dozorców magazynowych, oddawać dostarczenia prosto do półków, pilnując się jednakże wyżej rzeczonych terminów. W tém zdarzeniu prowiant dla wojsk powinien podradczyk oddawać bez kulów, nie biorąc już i płaty za nie! — Kwity zaś, wydane jemu od półków na przyjęte produktu okazywać w magazynach, z których te półki dostarczenie biorą, dla zapisania przychodu i rozchodu zapasów; i dla otrzymania od magazynów w zamianę tych kwitów, innych już kwitów; ale wbrew woli podradczyka, dostarczeń prosto dla półków nie naznaczać.

**Popięte.** Dostarczenie prowiantu do magazynów i prosto do półków (nie w innę dobroć, tylko, jak w pierwszym punkcie powiedziano) czynić ma podradczyk własnym swym kosztem i assekuracją równie i zdjęcie prowiantu z podwód, wyładowanie ze statków, furmanek konną i ułożenie w wory bez żadney udziałney od skarbu za to opłaty. Jeżeli przy oddaniu prowiantu do magazynów okaza się kule nie wiele i nie więcej jak na jedno albo dwie płaty rozerwane, wtedy je podradczyk zreparować ma i po zreparowaniu do magazynów przyymować bez oporu. (\*)

**Poszoste.** Jeżeliby w którym magazynie były Skarbowe próżne zdadne do użycia kule i worki; wtedy podradczyk powinien brać je za kwitami dla nasypywania zboża i oddawania w nich tego zboża do magazynów, policzając do summy, za kule jemu przypadające, w téż samę cenę, w jakiej podjął się on dostarczyć swoje własne.

**Posiódme.** Za dostarczający się prowiant skarb płaci jemu podług umówionych na licytacji w takię to Izbie Skarbowey cen ostatecznych, assygnacyami państwa, mianowicie: za czwart ustanowionę miary i wagi, bez kula, maki *po temu*, krup *po temu*; za kul rohozowy nowy pojedynczy *po temu*; podwoyny krupowy *po temu*, a w ogóle *za tyle* czwarti maki *tyle* rubli, *za tyle* czwarti krup, *tyle* rubli, za kule ile będzie dostarczono, po odtraceniu skarbowych, które wzięte będą przez niego z magazynu dla nasypywania zboża, równie i téy ilości, ile oddano będzie prowiantu prosto do półków bez kulów.

**Po osme.** Pieniądze podług wyżej wypisanych cen odbierać ma podług składowych magazynowych kwitów od komissionierstwa tego korpusu, pod zawiadywaniem którego znajdują się te magazyny, do których prowiant przez niego dostarczać się

(\*) W tych zaś Gubernijsch, gdzie zamiast rohozowych kulów, wory są używane, warunek ten zupełnie w swém brzmieniu pisze się w kontraktach, co do worów.



będzie, każdy raz za dostarczoną ilość prowiantu, choćby ona wynosiła więcej, jak czwartą część, a nawet połowę całego podradu, bez najmniejszej przewłoki.

*Podziwiałe.* Właściwie na zabezpieczenie rzetelnego dostarczenia składa on w ewikcyi na trzecią część summy przyjętych na podrad produktów, mianowicie: *to i to i to*, wszystkiego na sumę tyle rubli (\*)

*Podzięta.* Na zakupienie zboża dla pośpieszniejszego jego dostarczenia do magazynów na terminy naznaczone, wydać jemu ze skarbu po zawarciu i potwierdzeniu przez Naczelnie Dowodzącego Armiją kontraktu, z góry trzecią część summy przypadającej za całą przyjętą na porad ilość mąki i krup, za udzielnie złożoną ewikcyą, oprócz tęg, przez którą zabezpiecza się regularność dostarczenia, a mianowicie: *to i to*. Te zadatkowe pieniądze potrącać z wydających się jemu za rzeczywiście dostarczony prowiant każdy raz część trzecią.

*Pojednaste.* Ewikcyę powracać jemu w miarę dopełnionego obowiązania się, bez najmniejszego zatrzymania z *takiej to* Izby skarbowej za odezwą do mię o tém korpusowego kommisyonierstwa; po ukończeniu zaś regularném całego podradu wydać jemu na to świadectwo.

*Podwónaste.* Na przypadek nieregularności w dostarczeniu za każdym razem czegokolwiek na wyznaczony z góry punktem tego kontraktu termin, do któregokolwiek magazynu, wszystko to, niżej podpisany zostawia skarbowi moc kupienia na jego rachunek za cenę, za jaką tylko dostać można, polegając o ich rzetelności na świadectwie, w mieście Guberskiem Szlacheckiego Marszałka i Horodniczego a w powiecie tegoż Marszałka i Sprawnika, wszelką zaś z tęg okoliczności przewyżkę ceny poszukiwać bez żadnego oporu na jego ewikcyi, równie; jak i pieniądze wzięte z góry z procentami, licząc pół procenta na miesiąc, jeżeliby się takowe w ręku u niego zostały; nadto za niedotrzymanie terminu sztrafne pieniądze podług exystującego na to udzielonego postanowienia.

*Potrzymaste.* Ponieważ kontrakt już po jego napisaniu na mocy § 54 Urządzenia Administracyi Prowiantskiej Naywyżey, dnia 23go marca teraźniejszego 1816 roku confirmowanego, powinien być przedstawiony do potwierdzenia Naczelnie Dowodzącego armiją; przeto dla oddalenia niepotrzebnej dla niżej podpisanego straty, w przypadku niepotwierdzenia kontraktu, ma być pisany Kontrakt na zwyczajnym papierze stęplowym, a po zatwierdzeniu niżej podpisany obowiązując się wnieść do tęg Izby Skarbowej przypadające Skarbowi pieniądze za tyle arkuszy prawem przepisane go papieru, ile na napisanie kontraktu użyto rublowego papieru; równie iako i za użyty w Izbie Skarbowej na wywód słowny o tym kontrakcie w czasie licytacji przy zawarciu kontraktu za prosty papier, takż obowiązując się wtedy wnieść do Skarbu za każdy arkusz po rublu — Autentyk kontraktu z oryginalnymi dokumentami na ewikcyą, ma się chować w *takiej to* Izbie Skarbowej, iako w miejscu, gdzie on zawierany; a niżej podpisane-

mu wyda się jego kopia, i podobna kopia wysłana będzie, iak należy, do korpusowego Komisyonierstwa, przez wszystkich obecnych na licytacji urzędników zaświadczona na stęplowym rublowym papierze, który dać niżej podpisany, po zatwierdzeniu kontraktu. Wszystkie prośby, doniesienia i objawienia od obowiązującego się, albo jego plenipotentów, do miejsc urzędowych i osób podawane, mają być pisane na stęplowym papierze rublowym; dalszy zaś wywód rzeczy względem dostarczenia ze strony skarbu, pisać na zwyczajnym papierze, bez żadnych za to od niego potrąceń

Nakoniec Administracya wojskowa ze swojej strony przyrzekając niżej podpisanemu wszelką prawną opiekę i sprawiedliwość, zapewnia, iż zawarty kontrakt w całej swej mocy święcie zachowany będzie, i że ani w czasie przyjmowania od niego i jego plenipotentów do magazynów i do półkow prowiantu, ani w czasie wydawania jemu przypadających za dostarczony prowiant pieniędzy, żadne przykrości, przewłoki i uciski nie mogą mieć miejsca, chociaż podług przyjętych okół tego środków nie ma żadnej w tęg mierze wątpliwości; lecz jeżeliby wbrew wszelkiemu oczekiwaniu, mogło się zdarzyć co przeciwnego; wtedy za pierwszym zdarzeniem, któreby pozór do tego dawało, zostawiać się jemu wolność udania się do najbliższego Korpusowego, albo Dywizyjnego Dowódcy, który w tymże czasie i samo przedsięwzięcie do złego przecina, a przewinione pod zupełną surowość praw poddać — Zeby zaś podeymujący się dostarczeń tęg mocniej był upewniony o domierzeniu dla niego sprawiedliwości, dać się mu prawo zanosić w tymże czasie skargę i do samego Naczelnie Dowodzącego. Autentyk podpisał: Polowy Jenerał Prowiantmeyster

Abakumow.

1. Niżej podpisany podaje do wiadomości, iż ludzie poddani Inwentarzami i skazkami zięci z majątku funduszowego Cudzieniszki zwanego w Pttcie Wileńskim leżącego, samowolnie zbiegli, mianowicie: w Ru 1796 Ignacy Macieja syn Malinowski, Szymon Bartłomieja syn Tankiewicz, Kazimierz Bartłomieja syn Tankiewicz; w Ru 1797 Józef Andrzeja syn Gurski, Mateusz Jana syn Stefanowicz, w Ru 1798 Gasper syn Stanisława Łapszuk, w Ru 1800 Jakub Symona syn Zemłło, Józef Jana syn Zabielski, Jan Jerzego syn Pietkiewicz, Maciej Jana syn Pisarzewski, w Ru 1801 Józef Józefa syn Jodello, Józefa synowie Maciej, Tadeusz i Tomasz. W Ru 1803, Jakub Dominika syn Wołłočko, Justyn Sierputowski, w Ru 1804, Jan Dominika syn Wołłočko, w Ru 1806, Marcin Michała syn Lisowski, Kazimierz Stanisława syn Pietkiewicz, Maciej Jakuba syn Sawicki, w Ru 1807, Jerzy Stanisława syn Wołłočko, Jan Michała syn Tankiewicz, w Ru 1808, Jerzy Stanisława syn Pietkiewicz, Dominik Jakuba syn Sawicki, Szymon Andrzeja syn Filipowicz, w Ru 1809, Michał Andrzeja syn Filipowicz, w Ru 1812, Wincenty Stefana syn Kolenda, Józef Mateusza syn Zoludek, w Ru 1813, Jerzy Marcina syn Młyński. Aby takowi ludzie w teraźniejszej rewizyi najsicisley examinowani byli, i do miejsca skąd wyszli odesłani zostali, upraszam, i takowe uwiadomienie do trzykrotnej Kuryera Litewskiego awizacyi podając, własną podpisuję ręką X. Wincenty Mikucki Prałat Kanclerz Wileński.

(\*) W liczbie ewikcyi nie mają być przyjmowane świadectwa miejsc skarbowych na summy należące do zapłaenia ze skarbu, chyba by złożone były bilety bankowe, albo lombardowe.



Wilno dnia 1 lipca 1816 Roku.

## OGŁOSZENIA.

2. Od Wileńskiej Izby Skarbowej czyni się ogłoszenie: Na skutek przełożenia JW. Litewskiego Gubernatora Wojennego, Jenerała Piechoty i różnych orderów Kawalera, Rzymskiego Korsakowa, naznaczona w téżże Izbie Skarbowej licytacja na pobudowanie w mieście Wilnie na Zarzeczcu nowego młynu drewnianego, Biskupim zwanego, na miejscu tego, który tegoroczney wiosny od rozlewu wody zupełnie jest zepsuty; życzący przeto wziąć na siebie pobudowanie takowego młynu zechcą przybywać do téżże Izby Skarbowej z dostatecznymi ewikcyami na terminy 1szy dnia 28go teraźniejszego miesiąca czerwca, 2gi dnia 1go, a 3ci ostateczny dnia 4go następującego lipca, gdzie ukazany będzie plan i kondycye mającego się stawić młynu. Dnia 27 czerwca 1816. Sekretarz Leha.

2. Od 2go Departamentu Litewsko-Grodzieńskiego Sądu Głównego czyni się ogłoszenie: iż gdy na majątki członków Izby Skarbowej Grodzieńskiej, a mianowicie: Sowieńskiego, Koleskiego Sowieńskiego Konstantyna Józefa syna Mazymowicza w powiecie Grodzieńskim Polnica 88 dusz mającą, i na dom jego murowany w mieście Grodzieńskim 28 736 rubli 15 $\frac{1}{2}$  kopiejek srebrem oceniony, również Sowieńskiego, który teraz jest Podolskim Vice Gubernatorem Stanisława syna Jana Pawłowskiego, w powiecie Kobryńskim Pawłow, w którym dusz 115, Sowieńskiego Cyrylego Jakubowego syna Uliśajewicza, na przysądzoną dla niego na pomienionym Pawłowskim summę 4965 rubli przeznaczając, w proporcją do nięj zająć folwark Sielec z włościanami, w powiecie Kobryńskim położony, gubernskiego Kassiera Antoniego Józefa syna Faleńskiego, na jedną dworną duszę przypisaną do majątku Iwina w powiecie Nowogrodzkim obywatela Raykiewiczza, a na majątek żony assessora Andrieja Bazylego syna Dańkowkiego w powiecie grodzieńskim Kwasowka zwany, 269 dusz mający, również na majątki i kapitały pieniężne gdziekolwiekby się okazały należące do byłego Vice Gubernatora Grodzieńskiego, Włodzimierza Teodora syna Baguwita, do sowieńskiego Jakuba syna Nieczwołodowa i Skarbowej Izby nadwornego Sowieńskiego Antoniego syna Jana Symonolewiczza, do rozpatrzenia w Rządzącym Senacie sprawy o zbitecznych w gubernii Grodzieńskiej wydatkach, 79 243 ruble 4 $\frac{1}{2}$  kopiejki srebrem wynoszących, a przez nich uczynionych z summ na ziemskie powinności zbieranych, uczyniono przez ten departament rozporządzenie względem nałożenia powazecznego zaprzeczenia; żeby więc tymczasem na wyżej pomienione, gdziekolwiekby się okazać mogące majątki i kapitały pieniężne do wyż. rzeczonych urzędników należące nie były czynione, transakta i przelewy przez niniejsze obwieszcza się. — Grodno dnia 20 junii 1816 roku.

2. Wypis z Ksiąg Ziemskich Pttu Wileńskiego, roku tysiąc ośmset szesnastego, Mca Junii dwudziestego siódmego dnia.

Przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stanawszy osobiscie WJPan Józef Mauzer, oświadczenie niżej wyrażające się, dla w pisania do Akt podał, które wpisując co do słowa do X iag, tak się w sobie ma: Roku tysiąc ośmset szesnastego, miesiąca Junii dwudziestego siódmego dnia: oświadczenie imieniem JPani Johanny Stayningerowej Obywatelki miasta Wilna, w asystencyi opieki czyniącey, na JPana Józefa Kopscha z następnego czyni się zdarzenia — Obżłny Józef Kopsch zjawiwszy się do miasta Gubernskiego Wilna, niemogąc do swej rodowitości przybrać stałego utytułowania, ale mianując zawsze siebie obojętnie, wdał się w kommercyę handlową — Przyjął iako mieszczanin Wileń u Star. Mowczy Szmojłowicza Daychesa kupca drugiej Gildyi

przez Dokument powierczy, przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. w roku tysiąc ośmset piętnastym, Mca Oktobra ośmnastego dnia przyznany, przykaszkowstwo; a zwykłą swemu charakterowi układnością, rozsiewając po mieście Wilnie, najbardziej w domach handlowych, iakoby ma znaczenie, i związki z kupcami ustronnemi; starał się najmocniej pociągać słuchających jego zawodnych wrzen, do wierzenia — Taką koleją Obżłny Kopsch następcząc się i w domu handlowym, Załującey Dłtki, z dostawieniem Win w różnych gatunkach podług probek pokazywanych, bez wszelkiego zawodu za umówioną cenę, do handlu Załcey Dłtki oświadczył się — Załca Dłtka ufając nieznanemu ieszcze charakterowi Obżłgo, przyjęła projekta podane, i podług probek pokazywanych Wina zakupić w cenie umówionej i dobroci okazywanej zdeterminowała się, skutkiem więc nastaley umowy Obżłny Kopsch partya Win różnych do Handlu Złcey Dłtki sprowadził, i w sklepach ulokował, biorąc od Złcey Dłtki po cenie na wartość Win w gatunkach pewnych i dobrych zapewnienie. Lecz gdy Złca Dłtka czyniąc próbę dostarczonych Win znalazła, iż Obżłny Kopsch, przeciwko umowie i rzetelności kupieckiej postępując, Wina w naysposobniejszych gatunkach w miejscu dobrych dostawił, i oszukaństwo dopełnił — Niemożność przyjęcia partyi takowej, i wolne odebranie w zupełney całości zapowiadając; Oświadczenie zanieść na Obżłgo w magistracie Wileń. zobowiązaną została; pozbawiony więc Obżłny wszelkich nadziei, do odniesienia z uprojektowanego oszukaństwa korzyści: rozwinął w Magistracie Wileńsk. z Złcą proceder; i dla nieformalnego postępowania w processie wyrokiem Sądu Magistratowego, gdy przyście Obżłgo Kopschy zostało naganiene, Obżłny przedsięwziął Złcą Dłtkę przy Kuryerze Litt. przez oświadczenie zanesione zaawizować, z ostrzeżeniem, iżby nikt nieśmiały z Złcą Dłtką w żadne układy wchodzić, z powodu iakoby summ zawinionych — Złca Dłtka, iak n. gdy u Obżłgo Kopscha, żadnych summ niebrała, ani pożyczala, tak nieznajdując siebie obowiązana do zapłacenia Kapitałów naliczonych — Partya Win niewedług umowy względem dobroci i cen dostarczonych w całości znajdującą się odebranie dozwala — Lecz, że Obżłny Kopsch dotąd ieszcze, od przybycia do miasta Wilna, niemogąc siebie ustalić w przyjęciu tytułu Rodowitości, misnując siebie bydlż mieszczaninem Wileń. na krzywdę nadań odwiecznych kupcom miasta Wilna, i wuszczerbek Skarbu Monarszego ośmiela się handel bez formy w prywatnym zakątku prowadzić, aby z takowym to Obżłnym Kopschem, iako niewolnie handel prowadzącym, w dopełnionych oszukaństwa skutkach przekonany bez użycia silney ostrożności, nikt w układy niewchodził, ostrzegając; przez niniejsze oświadczenie w Ziemstwie Wileń. zapisując się dać wiedzieć, i że podług Praw krajowych za zwód i oszukaństwo, kar poszukiwać będzie zapowiada — U tego oświadczenia na oryginale podpis takowy: Johanna Stayningerowa — Jakowe oświadczenie po podaniu do Akt, jest do X iag Ziem. Pttu Wileń. zapisane, z których i ten wypis pod pieczęcią Ziem. tegoż Pttu jest wydany.

Correctum Józef Naborowski Reg. Ziem. W.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na zmasowanie i rozdział funduszu zeszłego Adama Grafa Platara



Starosty Subockiego i Godkanskiego między iego wierzycieli Dekretem Ziem. Wilkom. postanowiony. i późniejszą Remissą Lit. Wileń. Głłgo Sądu cywilnego departamentu zatwierdzony, w pierwszy-krotnym swym zjeździe na dniu 9 Aprila przeszłego 1815 Roku ułatwił wszelkie akcesoryjnemu wyrokowi właściwe kwestye, iakowy Dekret dla zakróconey wkrótce śmierci Adama Platara, gdy dotąd skutku niewziął. Sąd więc Exdywizorski za wydanym obwieszczeniem powtórnie do majątności Ołot w Wilkom. Pcie leżącey, i Exdywizy z dalszemi majątkami tegoż zeszłego Adama Platara uległych zjechawszy, przeznaczył onych administracyą. Pomiar ziemnych majątków zadeterminował, komportacyą na stronach do sprawy należnych, tudzież Akta inkwizycyi, kalkulacy i weryfikacy, z kim z rzeczy przynależało i nadal wyjaśnić się może nakazawszy. Termin powtórnego zjazdu na o zewiste tego Dzieła rozsądzenie dzień 20 miesiąca Januarii następującego 1817 Roku zakreślił. W takowym czasie, ażeby Kredytorowie tegoż zeszłego Adama Platara, i w dalszym składzie pretensorowie pod utratą swych pretensyów, sami przez się, albo przez umocowanych z dowodami iawili się, o tём przez trzykrotne awizacye przy Gazetach zwykle umieszczające się postanowili interessowane w tём przedmiocie osoby zawiadomić — Datt w Ołotach Ru 1816 Mca Junii 20 dnia. Justyn Pác Pomarnacki Sędzia Ziem. Wil. Exdyw. Wincenty Charnicki Z. Wil. Pisarz Exdyw. Franciszek Xawier Rychlik Prezyd. Sądu Gr. Wilk. Exdyw. Regent Jan Jachanowicz.

2. Zbiegli z Majątku Funduszowego XXzy Dominikanów z Gubernij Minskiej z Miasteczka Chotaiewiaz w Pttcie Borysowskim położonego następujący włościanie Inwentarzami dawnymi i skazkami 1795 Ru zaięci iako to, Hrehor Kozaczonek, Filip Mihuńko, Sciepan Mihuńko, Makar Mihuńko, z Zoną i z synem, Jakub Mihuńko z synami swemi, Makarem Parchwieniem, i Sawieyło, Mihuńkami. Jhaat Mihuńko, Samus Mihuńko z żoną z synem, i córką, Wasil Mihuńko z żoną i dwoma synami Dominikiem, i Leonem, Mihuńkami, Hryszko Mihuńko Roman Mihuńko, Marcella Mihuńkowna, Nasta Piatusia córka Mihuńkowna. Jurko Andruszkiewicz z żoną i synami iego Maciejem, i Justynem oraz z córkami dwoma Andruszkiewiczami, Joachim Andruszkiewicz z Zoną i Matką Teodorą, oraz z dwoma siostrami Sciepan Andruszkiewicz — Tadeusz Makiey, Jakub Makiey, Wincenty, Jacek i trzeci brat małoletni Matusiewiczowie z Matką. Janko Wierzbicki, Andrzej syn Jakuba Szostakowicz, Kuźma Danilewicz, rzuciwszy w czasie rewolucyi niedawno przeszłej iedynie przez swawolą, swe chaty i posiadłości, w Miasteczku Funduszowym Chotajewicze, tułają się i kryją gdzieś po Obywatelach, którzy (przepominawszy, że ci zbiegli stawszy się przyczyną prawie upadku Funduszu) są razem sami współnikami być może przez swe namowy, do tego tak blatego uczynku, za co pośledniey, niepomyślną dla siebie odpowiedź zyszczą. Takowi zatym tu wymienieni i dalsi zbiegli Funduszowi XX. Dominikanów Chotaiewickich, iżby w czasie nakazanej dopiero rewizyi przez nikogo zgola do skazek zapisanemi, i przywłaszczanemi być niemogli, nymocniey zastrzega się, owszem aby iako Funduszowi ludzie na iedney linij ze skarbowemi stojący, do Miasteczka Chotajewicz XX. Dominikanów odsyłani byli uprasza się: w przeciwnym zdarzeniu, jeżeli nie pomyślnie iakie wypadną skutki, utrzymujący takowych zbiegów, sami sobie winę przypiszą. Takową Awizacyą do Gazet Kuryera podając podpisuję Plenipotent XX. Dominikanów Chotajewskich Tadeusz Walicki Adwokat.

2. Z dziedzicznego majątku Abel JW. Bedykta Pietkiewicza Prezydenta Gran: Pttu Wil-

kom: w tymże Powiecie i Paraffi Abelskiej leżącego zbiegł w drodze niedaleko Kieydan dnia 11 Junii Cyprian Wincentego syn Szaduykis, mający lat 17; urody mierney, włosu ciemnego, oczu błękitnych, twarzy okrągley, gładkiey czerwoney, nosa małego szerokiego, ubrany w kurtkę granatowey samodziłowey, i w spodniach z grubego płótna, przeto takowy zbieg iako poddany JW. Pietkiewicza nigdzie niepowinien bydź wciągniętym w skazki, lecz odesłanym do wyż wspomnionego majątku, za co prócz należney podzięki za przystawienie iego odbierze przyzwoitą nagrodę — Podpisuję iako Plenipotent Jan Kościółkowski.

3. W dzień grania sztuk konnych na Inwalidów, idąc od ogródka JW. Szłykowa koło ostréy Bramy WW. SS. do folwarku XX. Franciszkanów, zgubiono pularys zielonéy skurki pod literą K. z wyłancanemi klamerkami tego metalu ołowkiem; w którym znajduje się urywek listu bardzo potrzebny pamiątek na pergaminie napisanych i rewers po rusku na 1250 rubli ołowkiem także wyrażony; jeśliby ony kto znalazł, właściciel uprasza o oddanie w domie XX. Bazyljanów akademików Zenowiczów, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

3 Ogłoszenie WWJPP. Agaty Matki Adama Franciszka synów Korfów Rott i Rttow Wileń. w następnym sposobie czyni się, iż po nastaley w Ru 1811 Rewizyi w majątności Gieguzynie w Pcie Wil. położonego, ludzie skazkom przywiązani, Anton Afanasiew, Iwan Jakowlew z synem, Fiedor Pawłow, Mikula Pietrow z synem, Iwan Piecieley, Iwan Jankowlew, Filip syn Karpowa z synami, Jegor syn Siemiona, Łukasz syn Wasila, Andrzej syn Tarasa z synami Osipem i Michayło, Arciucha syn Wasila, Wasil syn Macieia. Augulo syn Leona — Niemniey z majątku Bobryszek w Pcie Wileń. położonego W. Hipolita, Honestego Regenta Granicz. Pttu Wileń. Wasil wychowanek Wincenty Szóbkowski, Stefan Iwanowicz, Leon Siemionow, Izof Michayłow zbiegli, Jeżeliby kto o nich wiedział, lub utrzymywał, uprasza o dostawienie takowych zbiegów do majątku lub do Sądu Niższego Ziem. Wileń. Hipolit Honesty Reg. Gran. Pttu Wileń.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyynym Depar. cywilnego Sądu Gł. Lit. w dniu 6 maja 1816 roku zapadłym na rozsądzenie Sprawy konkursowey K. Kanonika Miń. Mikołaja Stryia, Ambrożego b. Podkom. Oszm. Alojzego Kapitana w. pol. Synowców Jankowskich z ich kredytorami i Pretensorami przeznaczony, wyrokiem swym Akcesoryynym w dniu 17 Junii Roku idącego 1816 feroowanym, komportacyą Dokumentow na wszystkich stronach stawaiących i niestawaiących determinował, do spełnienia iakowey począwszy od dnia 15 Julii do dnia 15 Aug. w Kancellaryi Ziem. Oszm. z persystencyą sześcią niedzielną w dniu 18bra kończącą się zobowiązał, termin powtórnego zjazdu dzień 20 8bra Ru idącego 1816 do dóbr Polan w Pcie Oszm. leżących przeznaczył, w którym ażeby pretensorowie pod amissyą stawali zalecił, oczém dla wiadomości stron interessowanych awizuje.

Józef Narbut Podkom. Pttu Wil. Prez.

2 W Domie JO. Xięcia Giedroycia Nro 201 przy końcu placu w Cukierni iest do przedania Ocet prawdziwy Astragsnowy za pomierną cenę.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu Głłgo 2go Departamentu Gubernij Witebskiej w Roku terażniejszym 1816 Miesiąca Marca 20 dnia zapadłym, sporządku Urzę-



dników też Remissą wyznaczonych w komplecie zgromadzony przybywszy do Majętności Korajewicz w terminie Dekretem przeznaczonym i po ufundowaniu Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego Juryzdykcyi, pierwiastkowe zjazdu swojego czynności ułatwił, i zrezelwował; oraz termin na powtórny zjazd Sądu swojego do teyże Majętności Korajewicz w Gubernii Witebskiej Pcie Lepelskim położenie mający; na dzień drugi Mca Marca Ru następnego 1817 zdeterminowawszy, ażeby wszyscy bądź iakiego tytułu wierzyciele pretensorowie i Debitorowie zeszłego s. p. WJPana Joachima Zaby byłgo Podśędka Ziem. Pttu Lepel. przed ten iedenznaczony Sąd Taxatorsko Exdywizorski z swoiemidopominkami sub ammissione cause jawili się i stawali tenże Sąd przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzy krotnie po sobie następującą awizuię datt Ru 1816 Mca Maja 27 dnia w Korajewiczach. Hilary Skoreń Sędzia Ziemsk Powiatu Dryzieńskiego Exdywizor Prezydujący. Józef Korsak Pisarz Ziemski Pttu Lepellgo Exdywizor. Marcin Jodziewicz Pisarz Ziem. Pttu Pło. Exdywizor. Mateusz Mienicki Komisarz b. Polł. Regent Sądu Exdywizor.

3 Roku 1816 Junii 15 dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorów b. Prezydenta Ziem. Wilkom. Dominika Tyszki przeznaczony w Mieście Wilnie na Zarzeczcu w kamienicy Minkiewiczów pod Nrem 519, exystujący po wyszłych wszystkich Dyllacyach i po czterokrotnym wprzód przez Gazety Kuryera Littgo ogłoszeniu dnia 10 præsens do kontynuacyi Diela przystąpiwszy w oczekiwaniu przyścia stron do rozprawy, gdy więcej kredytorów na zeszłych Sessjach niejawi się, postanowił do oczewistego rozbiórku Sprawę na dniu 26 tegoż Miesiąca wziąć do namowy pod Amissją nieprzychodzących kredytorów, i zarealizowaniem na niestawiających do zebrania masy przyniesionych pretensyów — Ażeby przeto należących do rozprawy doszła wiadomość ostatecznie przez niniejszą w Kuryerze Litewskimi awizacyą uwiadamia. Jakub Towiański Pisarz b. Ziem. Pttu Wileń. Exdyw. Prezydujący. Justyn Miku. licz L. G. P. W. Exd. Stefan Gieczewicz Pisarz Grodz. Wileń. Exdywizor.

3. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potoczne-go Ziem. Ptu Wileń w dacie niżey wyrażający się zapisanego et Eorundem pod pieczęcią Ziem. Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc osmset szesnastego Mca Junii dwudziestego trzeciego dnia.

Przed Aktami Ziem. powiatu Wileń. stawając osobiście W. JP. Antoni Gierłowicz Adw. Subs. Wileń. oświadczenie wpisać do Protokołu podał w następney treści pisane: oświadczenie imieniem JP. Józefa Koppscha z następnego czyni się zdarzenia: za dwuma Dokumentami obligacyynemi w dacie roku tysiąc osmset piętnastego Nowembra pię wszego i dziesiątego przez JP. Johannę Szteyningerowę kupcową handlu winnego przy pieczętarstwie Opiekuna JP. Józefa Mauzera i dalszych podpisanemi oświadczający się jest Kredytorom w ilości za jednym rubli sr. dziewięćset pięćdziesiąt, za drugim rubli srebr. dwa tysiące siedmset dwadzieścia cztery opartym w Ewikcyi na wszelkim Debitorcei funduszu. — Gdy wszakże w terminach temi dokumentami zakreślonych też JP. Szteyningerowa skutku obligom nie dopełniła, w rozpoczętym procederze nazwłokę dąży, aby zatem oświadczający się upewnił swą należność, zapowiada iżby przed uspokojeniem oświadczającego należności na majątek obciążony i w Ewik. żał. oddany nikt w żadne układy do celu z obojętnienia teyże ewikcyi nie wchodził i niewiadomością nie wymawiał się, przez niniejsze oświadczenie dając wiedzieć nie akuratność JP. Szteyningerowey naysolennięj Manifestuję U tego oświadczenia podpis w Protokule na-

stępny. Jako Plenipotent podpisuje Antoni Gierłowicz, Adw. Sub. Wileń.

5 Excerpt oświadczenia z protokołu potoczne-go Ziem. Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażający się zapisanego, i tegoż czasu pod pieczęcią Ziem. tegoż Pttu jest wydan, Roku tysiąc osmset szesnastego, Mca Junii dziewiętnastego dnia.

Przed Aktami Ziem. Pttu Wileń stawając osobiście Star. Szymel Wólfowicz Nahis Obyw. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał wte słowa pisane — Oświadczenie imieniem Star. Mowszy Natanowicza Natansona Obyw. Płungiańskiego w miasteczku Płungianach w Pcie Telszew. mieszkającego, w rzeczy następney — Złe obyczaje i chciwość zagarnienia cudzych majątków nakłaniając nie edukowanych niecnotliwych ludzi do złych występków, i tą koleją posuwają się sformować obywatelskie podpisy, a na one zapisują na znaczne summy inskrypcye, za któremi fortelnym sposobem niepodawszy pozwow, pociągają w oddalone Powiaty, podmawiają przybrane sobie osoby do uproszenia Adwokata w celu zapisania oczewistych wyroków in præjuditium niewinnie napastowanych aktorów, takim równym przypadkiem zapobiegając oświadczający się czując się byź niewinnym nikomu na świecie i wiedząc, że do momentu niniejszego nikomu, na żadne Debita niewydawał swoich inskrybcyów, niniejszym zatem oświadczeniem w Aktach publicznych w mieście gubernskim Wilnie ingrossowanym, i do Kuryera Litt. umieścić się mającym ostrzega publiczność, iżby zatem każdy wiedział, iż oświadczający się Mowsza Natanowicz Natanson Obyw. Płung. do daty niniejszey nikomu na świecie żadney inskrybcyi na żadne summy niewydawał, a stąd jeśli fortelnym sposobem komu one się dostały, iżby z onemi jawił się do Sądu Ziem. Pttu Telszew. w dacie pierwszego Oktobra, bieżącego Roku tysiąc osmset szesnastego, gdzie oświadczający się w tym dniu, sam osobiście znajdować się będzie i realnym swoim kredytorom, których w stocie nie ma, domierzy satysfakcyą, a z napastnemi pretensorami krok prawny rozwinie kary na Autorów szukać będzie, ktoby zaś w tym dniu inskrybcyów swoich w Sądzie Ziem. Telsz. niezajawił, tym samym inskrypcyi podeyrzenie sobie służący sam dobrowolnie naciągnie, i z takim pretensorem Deltr w późniejszym czasie porządkiem śledztwienym szukać będzie dla siebie sprawiedliwości, nadto uwiadamia się, iż plenipotencyów żadnych ad iure agendum nikomu dotąd niewydał, a odtąd, jeśli by Delator komu wydał toć nieinaczey, iak przyznaniem w subseliach Telsz. upoważnionych, bez tey zaś solenności zanieważne ogłasza. U tego oświadcza podpis w protokule takowy: Jako proszony podpisuje.

Szymel Wulfowicz Nichis Obyw. Wil.

Correctum Adam Dauksza Z. P. W. Reg.

5 Alexander Jeśman Regent Komissyi Edukacyney w imieniu JW. Antoniego Chrapowickiego Prezyd. Sądu Głłgo Wileń. Depart. 1go i kawalera — Dominik Szklennik Adwokat Sądu Gł. Wil. w imieniu JW. Eustachego Chrapowickiego Kamerjunkra Dworu Jego Imperatorskiej Mości Podkom. Szawel., Dominik Bielski Reg. Granicz. Wileń. w imieniu JW. Michała Chrapowickiego Podkom. Babinowieckiego i kawalera za plenipotencyami prawnie wydanemi i przyznanemi czyniący, oświadczamy: że wzbiegu smutnych wypadków i okoliczności zpośredka braci JW. Michał Chrapowicki Podkom. Babinow. zniewolony do czynienia rozdziałem ziemi dla wierzycieli satysfakcyi, gdy w tym celu do konkursu ich powołał; iakowy krok pomnażając kosztą, trudy i nieprzyjemność stronom, gdy ogólnym wierzycieli życzeniem odpowiadać niemoże, tym więcej zaś rodzonych braci obchodzi; uważali zatem za rzecz słuszną dla ochrony od uszczerb-



ku rzssy wezwać wierzycieli do sprawiedliwych układów: powodem więc tego na szlachetnych zasadach uformowanego projektu, prosić mają honor wszystkich pretensorów i kredytorów JW. Michała Chrapowickiego, aby na dzień 15 Oktobra bieżącego roku do miasta Wilna z dowodami przybyć raczyli, gdzie w tém czasie wyrażeni nabywać się będą, i zdają się być pewni, że gdy skłonności wierzycieli odpowiedzą świętemu Familii zamiarom, skutek iednostayną dla wszystkich stron przyniesie spokojność — Wilno Roku 1816 miesiąca Junii 22 dnia — Alexander Jeśman R. K. E. Dominik Szklenik Adw. S. G. L. Dominik Bielski R. G. P. W.

3 Znaydując W. Aniela z Moigisów Merfeldowa Chorążyna Xieztwa Inflantskiego trzykrotne ogłoszenia Kurjera Litew. przez W. Woyszwę, czyniącego się Plenipotentem W. Kazimierza Merfelda umieszczone, a nie mające żadnego podobieństwa do prawdy, ażeby Publiczność takowym ogłoszeniem bez odpowiedzi uwodzoną nie była, znaydując potrzebę wyjaśnienia sprawiedliwej, choć po krótkce rzeczy — Zeszły nie dawno w roku niniejszym 1816 Mca marca 1go Michał Merfeld, Chor. Infland. zaszlubiając przed laty kilkadziesiąt W. Aniele z Moigisów Merfeldowę miał tylo folwark szczipły szlachecki Dobuże zwany, w Pcie Wilkomierskim leżący, mający sześć dymów, interesami obarczony, z którego nie wielka intrata, ledwo mogła nadstarczyć na bardzo ograniczone potrzeby domowe i to nawet przy częstych suplementach bogatych braci W. Merfeldowej, z takiej więc sytuacji o zbiorze kapitałów myśleć nie podobna było mężowi, mając jeszcze własne długi, które W. Merfeldowa swoim wnioskiem popłacała. — Lecz gdy w Roku 1808 maja 1go dnia W. Merfeldowa wzięwszy po bracie Kazimierzu Moigisu milionową sukcesyą w majątku leżącym, ruchomym i sumowym dozwoliła mężowi przez swoje do jego przywiązanie rządzić się tym spadkiem, co exekwował, bez żadnego dokumentu sobie wydane od Roku 1808 maja 1go do 1812 Oktobra 20 nie zdrając żonie żadnych rachunków, bo aż wporze dopiero zacytowanej dnia 22 Oktobr. przyznała mężowi swemu Michałowi Merfeldowi w Ziem. Wilkomir. Prawo dożywnie swoich leżących majątków — Do czego powodem, było dobre i nieskazane kilkudziesięcioletnie małżeńskie pożycie. Profitując zaty w Bogu zeszły Michał Merfeld z dobroci i zaufania swej żony na własne summy żony brał nowe obligi przemieniając iedne na wspólne imię, a drugie całkiem na siebie iednego, z innych zaś zdeymował znaczne części kapitałów, na co są pewne i nie zaprzeczone dowody — Teraz kiedy śmierć męża przerywając związek małżeński wskazała potrzebę powrócenia W. Merfeldowej do swojej własności tak dóbr leżących, ruchomych iako też i kapitałów, brat rodzony Kazimierz Merfeld biorąc sukcesyą po bracie bezdzietnym, lubo znalazł iego po śmierci bogatszym z intrat majątku żony, niżeli był pierwiey, iednak patrząc długim czasem na zeszłego brata szafującego znaczniemi pieniędzmi swej żony, chce mimo wiadomość, i przekonanie swe własne summy żony z dobranych różnych pretextów zagarnąć niesprawiedliwie, a że w tym upatruie zawodny dla siebie skutek, postanowił fortelnym sposobem przez ogłoszenia gazette mylnie uprzedzić debitorów i należne summy bratowej zamieżyć. Gdyby więc debitorowie, czy za Obligiem na wspólne imię męża i żony, lub też na iednego Michała Merfelda wydanemi przeciwko wiadomości własnej, że one pochodzą z summ własnych żony w mężowskim zarządzeniu będących, który pierwiey utworzonego spadku po bracie Merfeldowej żadnych Kapitałów nie miał, nie wchodzili w układy względem summ i obligów z Kazimierzem Merfeldem iako obcym członkiem, przyznającym się do cudzej własności, i z nikim innym żadne umowy nie zawierali; tym więcej kapitałów i procentów nie opłacali,

i byli przygotowani do oddania W. Merfeldowej iako aktorce zawiadania — A w przeciwnym zdarzeniu, kiedyby który z debitorów doświadczył szkody i prawnego krzywdy upomnienia się, takowe wypadki swojemu postępowaniu na potém będzie mógł zastosować — Ile iest letko W. Kazimierzowi Merfeldowi przez niesprawiedliwie uroszczone pretensye zwłoki szanowne W. Merfeldowej męża processem wspominać, tyle boleśno, że została zmuszona dla obrony własnej nadmienić przeszłe okoliczności, a które gdyby nie żądza W. Kazimierza Merfelda przywłaszczenia cudzej własności, w takim składzie wspomnianem nigdyby nie były Ażeby więc o tém wszystkim wiadomość interesowanych osób dóść mogła, do Gazety Kurjera Litewskiego, te krótkie wyrażenie umieszcza się, Roku 1816 maja 30 dnia, iako proszony to ogłoszenie podpisuję, Piotr Zdanowski.

3 Z majątnościow dziedzicznych Kozaczyszek i Gudziszek zwanych w Pcie Brasławskim położonych JW. Wincentego Bielkowicza Marszałka i Prezydenta Sądów Granicz. appellacyjnych Brask i Kawalera włóścianie zbiegli poddani, Jerzy Woytkun, Jan Dudar, Kazimierz Kuncer, Krzysztof Syrgun, Maciej Feliczun v. Bornatowicz Stolarz, Maciej Garylun, Macieja bracia Tomasz, Andrzej, Antoni Malinowski, Maciej Zabłocki z synem Ignacym, Franciszek Zanisłowski z synem Janem, Józef Feliczun, Adam Dudar v. Feliczun, Józef Podwóyski, Józefa brat Jan, Bartłomiej Adamenus, Józef Wihin, Kazimierz Podwóyski, Bartłomiej Woytkun z synami Symonem i Janem, Mateusz Adamen, Michał Feliczun, Symon Pietkiel z bratem Janem, August Michałowski z bratem Michałem, Jan Tomkiewicz, Franciszek Juksza, Antoni Gasperowicz, Jan Kowalewski, Michał Zacharzewski, z bratem Jakubem, Antoni Zienkiewicz z bratem Adamem, Symon Podwóyski, Jan Narcykis, Kazimierz Machisło — Ludzie wolni skaskowi Jan Lisowski młynarz, Stanisław Adamowicz z bratem Ludwikiem, Mateusz Marczun, Hrysko Zuromski, Józef Staszewski, Stanisław Białkowski z synem Justynem, Wańko Wasilow z bratem Kaspereczką, Wańko Sciepanow z braćmi Niestorem i Ihurusem, Sionko Łucianow z Synem Jilą, Wasil Dziomiosem, Andrey Antonow, Piotrucha Dzieńisow z synem Waśką, Cierech Jwanow, Mikita Jahorow, Kozadoy z synem Siergiejem, Miron Fiodorow z synem Mikitą, Hawryła Osipow, Osip Fiodorow Zawronek z synem Ulianom, Cierech Spurydon, Gerafiejow. Ci w różnych latach porzuciwszy własne siedziby i zawiniwszy się Dworom wyszli, iakowi ażeby nie byli zaciągnięni do skazek itam gdzie się kryją mimo zakaz Zwierchności w Jmieniu Pryncypala swojego iako Plenipotent przez awizacyą Kurjera Litewskiego ostrzega. Dominik Kamiński Chorąży b. Brygady zgiey W. P.

3 Za Dekretem Sądu Ziem. Pttu Rosieńskiego Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do dóbr Sutkajciow w Pcie Rosieñ. leżących, po zeszłym Jakóbie Rymkiewicz, na wieczystą taxę i Exdywizyą oddanych, zjechawszy Kredytorów i pretensorów tegoż zeszłego Jakóba Rymkiewicza Komportacyą Dokumentów, na dzień pierwszy Augusta, roku bieżącego przeznaczył, licytacyą ruchomości po tymże zeszłym Jakóbie Rymkiewicz pozostalej, na dzień trzydziesty Augusta zadeterminował — Zjazd powtórny do dnia pierwszego Septembra roku bieżącego, odraczał, w tym terminie, że niestawiających Kredytorów i pretensorów, niepopieraających stosunków swych należności w Amissyą poda, przez Gazetę Kurjera Litew. ogłasza — Datt w Sutkajciach 1816 roku, Junii 14 dnia — Sędzia Ziem. Rosieñ. i Exdyw. Dominik Kuczewski Prez. Sędzia Ziem. Pttu Rosieñ. Józef Burneyko, Antoni Sakiel Pisarz Grod. Pttu Rosieñ. Exdyw. Antoni Ostrowski Ziem. Rosieñ. i Exdyw. Regent.



Wilno dnia 1 lipca 1816 Roku.

## OGŁOSZENIA.

1. Nizey podpisany znalazłszy dwa oświadczenia, jedne w roku 1814 January 24 dnia; drugie tegoż roku marca 25 dnia przez Sukcessorów zeszlých Jana prezydenta Grodzkiego Oszmiańskiego, i Wincentego Rotmistrza Chmielewskich braci między sobą rodzonych, przeciwko W. Xciu Ignacemu z Kozielska Fiedorowiczowi Chorażemu byłych Woysk Polskich i jego Córce in voto za zeszlým Wincentym Chmielewskim Rotm.; byłéy, w Aktach Ziemskich Borysowskich zapisane pretensyą ich do majątku po tychże zeszlých Chmielewskich pozostałego regulowaną wyswiecające, tudzież kroki podstępne W. Xięcia Ignacego Fiedorowicza doniewolnego obarczenia majątku po zeszlým Wincentym Chmielewskim pozostałego szczególnym staraniem z obrazą prawa własność każdemu zabespieczającego, a znaywiększą krzywdą tak naturalnych tychże Chmielewskich Sukcessorów, jako też istotnych ich Wierzycieli aktualne debita na majątku po ich pozostałym oparte mających podziałane wyjasniające kiedy, nizey podpisany już to z własnéy osoby już z nabycia od różnych jest aktualnym aktorem istotnéy summownéy pretensyi do sta pięćdziesięciu tysięcy złotych polskich wynoszącéy do majątków Wituniczne i Stan Król zwanych w Mińskiéy Gubernii w powiecie Borysowskim położonych, po zeszlých wгурze wzmienionych Chmielewskich pozostałych regulujący się, i już to oczewistemi już Kontumacyjnemi dekretnami z Rekognoskowanéy, i za takową Sądowemi wyrokami z opiniowaną należnością w aktualnéy pomienionych majątnościów Witunicz i Stankrolia Dzierżawie zostaje. Kiedy pretensya Xcia Fiedorowicza i jego córki Józefy Chmielewskiej żadnych za sobą słusznych fundamentów niemając, w żadnym sądzie swojéy approbaty, zyskać niezdola, i wszystkie ich w tym obiekcie czyniące się usilności niechybnie daremnemi okazać się muszą, aby zatym rzeczeni Xze Fiedorowicz i Córka Józefka Chmielewska pretensyi swoich do majątku zeszlých Chmielewskich regulowanéy nikomu nieprzeleli, i aby nikt z nimi o takową żadnego znaczenia niemającą kassacie i znikezemnieniu uległą pretensyą w żadne układy wchodzić nieosmielał się, przy podaniu do gazety Kuryera Litewskiego wyżéy pomienionych oświadczeń ostrzedz publiczność słuszny w sobie czuję obowiązek. Dnia 15 maja 1816 roku.

Ziemski Powiatu Borysowskiego Sędzia  
Felix Tracewski.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczego Ziemskiego powiatu Borysowskiego w dacie poniżey wyrażonéy zapisanego, a w roku terażniéyszym tysiąc ósmset szesnastym miesiąca January 1816 dnia pod pieczęcią Skarbową Ziemską powiatu Borysowskiego jest wydany.

Roku tysiąc ósmset czternastego marca dwudziestego piątego dnia — Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu powiatu Borysowskiego stanowszy osobiście JPan Melchior Sawicki Woźny Borysowski oświadczenie podał ku zapisaniu w następnych wyrazach. — Oświadczenie imieniem WW. JPanów Stanisława i Katarzyny Derongowskich Peruczn. Teressy Chmielewskiej Skarbn.; Jana, Ignacego, Wiktora i Michała braci,

Waleryi siostry Nowomieyskich Podśędkow Ihumeni naturalnych successorów zeszlého Wincentego Chmielewskiego Rotm. Oszmiań, przeciwko Ignacemu Xiążęciu Fiedorowiczowi Chorażemu w Referencyi do pierwszych zaniesionych w następny sposób czyni się: niedość że Obżałowany Xiążę Fiedorowicz przez usilne staranie i intrygę niezwyčajną widząc słabego i na wszystko powolnego zeszlého Wincentego Chmielewskiego podstępnie mimo wolą i chęć tegoż Chmielewskiego, wyjednał od jegoż wieloliczne tranzakta, dla córki swéy, a żony Chmielewskiego Józefy z Xiążąt Fiedorowiczów Chmielewskiej Rotm. Oszm. Nayewantazowniejsze z krzywdą niemającą tak Sukcessorów, jak realnych wierzycieli Wincentego Chmielewskiego, ale jeszcze dopiero jak się daje słyszeć, że sam Obżałowany Fiedorowicz ma Oblig od tego Chmielewskiego na dwa naci tysięcy rubli srebr lub inną illość summy, i za onym kryjomié i potajemnie w Ziemstwie Ihumieńskim z zał. rozwinął Process, do niewierzenia całéy powszechności, żeby Xiążę Ignacy Fiedorowicz, niemając żadnego chłopą, siedząc na kilku włokach ziem, i to z synowcami swemi, będąc w nayuboższym stanie, miał takie kapitały, że nigdy onych nie miał i niema; a zatym i dadź nie mógł, że owszem zeszlý Wincenty Chmielewski po wzięciu córki za żonę obżał. Fiedorowicza wypuściwszy w zastaw pustosz i wzięwszy czerwonych zł. sto na oporządzenie tak żony, jak Obżał. Fiedorowicza oną stracił, że nad to wszystkie potrzeby tegoż Fiedorowicza i jego familii przez litość uważając na nędzny stan opatrywał, i różnemi sposobami wspierał, co wzystko załcy z dowodów Pisma, świadkami i inkwizycyą dowiodą, że ten oblig jaki ma obżał. Fiedorowicz na zeszlým Chmielewskim może być, albo Fabrykowanym lub na blankiecie zapisanym, lub też wyłożony z słabości i powolności Chmielewskiego mimo jego chęć i wolą został utworzonym; żeby więc ony nie miał, żadnego znaczenia, żeby nikt nie wchodził w żadne umowy i nie nabywał przelewów, o tym publiczność ostrzegając, nim oświadczejacy się póyda drogą przyzwolitą do podniesienia i skasowania jegoż jako jedynie na zgubę successorów i prawdziwych kredytorów, oraz różnego tytułu pretensorów, uczynionego, tym czasem kroki Obżał. Fiedorowicza jak naysolenniéy zaalają u tego oświadczenia podpis następny. — Podpisuje Melchior Sawicki Woźny Borysowski.

Zgodno z Protokółem Piotr Budulewicz  
Regent Ziem. powiatu Borysow.

1. Excerpt Processu z Protokołu potoczego Grodzkiego powiatu Wileńskiego w dacie nizey wyrażonéy zaniesionego. — Eorundem pod pieczęcią Grodzką powiatu Wileńskiego jest wydany.

Roku tysiąc ósmset szesnastego miesiąca Junii trzydziestego dnia.

Przed Aktami Grodzkiemi powiatu Wileńskiego stawając obecnie W. JPan Józef Kopsch, Proces poniższy wpisać do Protokołu podał, który tak się wyraża. — „Process Imieniem nizey podpisanego Józefa Kopscha, przeciwko JPanu Johannu Steyningerowey Obyw. miasta Wilna, i JPanu Józefu Muzerajey Opiekuna z powodu podanego przez nich do Gazety Kuryera Litew. przeciwko załującemu oświadczenia, a w Dodatku teyże gazety Nro pięćdziesiąt dwa umieszczonego. Zwyczajną odda na było rzeczą dla tych, którzy długów swych nie płacają szukać wymówek swéy nierzetelności, lecz rzadko kiedy zdarza się, aby dłużnik był tak na



lece z czucia wyzutym iżby się, stargał, jak JPani Szteyningerowa na dobrą Kredytora sławę, któremu nie innego zarzucić nie można, jak tylko, że wspomógł i był uczynnym dla téj, którą dobrze nie znał osoby. Jeżeli żałujący powierzył kapitał swój Obżałney Szteyningerowéj, to stało się za pośrednictwem i Prozbą kilku tutejszych Obywateli, w których Żałujący pokładał ufność, i którzy mu JP. Szteyningerową jako osobę akkuratną rzetelną i wartą wsparcia zarekomendowali. Ta zaś wypiera się teraz długu wszedłszy w potrójny związek Opiekunstwa, Towerzystwa i Gizelstwa z JPanew Mauzerem, który nie udowodniając żadnych poniesionych strat, dwa, jeden po drugim noszące przez niejaki czas i jego imię pozamykał skłupy i w nich resztę towarów pozostawianych ledwie raczył przez Publiczną licytacyą dla swych poświęcić wierzycieli, a dla poprawienia dopiero skolatanego swego niby dochodu, wynalazł nową odnogę przemysłu dotąd niesłychanego, przedsiębiorac powydawane przez JPanią Szteyningerową na znaczną sumę za iego Pieczętarstwem Obligi niszczyć, już to zmyśleniem, już potwarzami, iakie tylko żądza wzbogacenia się bez pracy cudzym dobytkiem i rozżarzona imaginacya najczęściej przez się robionym Wina odbytem, wynaleść mogła. Dla tego właśnie wspólnie z nią zanosił także, iakie czytała powszechność w dodatku Nru 52 Gazety Kuryera Lit przeciwko Żałującemu oświadczenie. Złoty nie będąc obcym przychodniem, lecz Polakiem, żyje pracą i godziwym przemysłem w rodowitym kraiu, świętymi ustawami obdarzonym, niema się przeto czego lękać o swój rzeczywiste Obżłmu pożyczony Kapitał, na który ma rękodayne czyste Obligi. Lecz spotwarzony niewinnie, zniesć obelgi niemoże, aby się na nią nieżałił, i w czasie swoim obrony w Prawach nie szukał, nim to więc nastąpi przed całą Powszechnością na wyżej wymienione osoby nieścisłe zanoszą zazalenie. U tego processu podpis w Protokule, taki: Józef Kopsch.

Zgodno z Protokołem, świadczą Michał Jaczynic Regent Grodz. Wileń.

I Z majątności Kowszadoty, Parafii Podbrzeskiej, Pttu Wil. podaie się do wiadomości, aby nikt niezapisywał w Rewizyą skazki ludzi poddanych wyszłych, imo Krzysztofa Chromego na jedną nogę lat 32, Gabryela Kozłowskiego lat 20, Symona Sienkiewicza lat 23, Mikołaja Chwieckowicza lat 25, Mateusza Giedra lat 33, Wawrzyńca Karolisa lat 19, Franciszka Bobrowskiego lat 70, Syna Jana lat 19, Wawrzyńca Bochdunowicza lat 21, Bazylego Alexandrowicza 60 i iego synów Piotra, Thomasza i Woyciecha, oraz córki Wiktorii lat 15, Wincentego Puszyńskiego lat 22, Jana Bochdunowicza lat 26, Jana Brazgula lat 7, Synów Józefa, Marcina i Bartłomieja, brata Jana, Józefa syna Rafała Brazgulow.

Ekonom Ant ni Giedroyć.

I Roku 1816 miesiąca Junii 11 dnia Złotcy niżej własną ręką podpisany czynię to Oświadczenie z naysolenniejszym Manifestem odwołując się do zaniesionych Manifestów pod Rm 1813 Junii 7 18 6 maja 22 dnia w Sądach Ziem: Pttu Lepelskim przed Aktami Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Witebskiej i szanowną publicznością na JP. Tadeusza Kornalewskiego w rzeczy i koleżności następującej, mając ja dobra moje Dziedziczne w Poie Lepelskim położone, zwane Smolańce, Ru 1809 zagniony potrzebą poratowania zdrowia, niemniej powodowany chęcią przedsięwzięcia ciężarów, udałem się na kilkoletnie mieszkanie do miasta Wilna, przeporuzywszy rząd wspomnianych Dóbr moich na nayszytsze uregulowanie, i naysilniejsze starania o JP. Tadeuszowi Kornalewskiemu, i zostawiając wielkie zapasy zbożowe w magazynach wódkach i różnych wszelkich a wszelkich produktach pod Rząd i zawiadywania onego, którzy wedle Tabelli pośrednio przez siebie samego wyciągnęły z intrat ogólnych Smolańców (pró z expensu fundowej) w każdym Roku po czterech złotych 4000 wynoszącej, wybierać, i obracać na opłatę moich Kredytów, z obowiązkiem, naysilniejszego zdania rachunku, podług przeznaczenia mojego mnie obowiązując się i tyle tylko do interessów Bilansowych dotykać się jemu wolno był; ile wykazana intrata zmniejszać one mogła, Instruktorz ku temu celowi własną ręką moją napisany, blankiet na plenipotencyą i udzielną ban-

kieta na przypadek potrzeby przemiany pierwszych moich Obligów zostawiłem, jak przeświadcza rewers tegoż Kornalewskiego w roku 1809 augusta 17 dnia przy Tabelli specyfikującej ogół interessów moich, oraz lokowanych u różnych ichmościów kapitałów, i zostawionych na ówczas papierów, mnie Wołodkowiczowi wydany.

Tadeusz Kornalewski wraz po 17 augusta 1809 Ru czyli powyjeździe moim do Wilna (jak wnosić należy) zrobił projekt spanoszenia się z cudzej własności, i tem celem gotując ku swym widokom drogą blankiet na plenipotencyą do dopilnowania spraw tylko, zapisał z pełnomocną wolą ujarzmić nie dóbr moich Smolańców nowemi przez się poczynić się mającemi długami, i z nieograniczoną dla siebie władzą rządzić się nie wolnie za antedatował pod dniem 6 augusta, używszy za Pieczętarzów jednego szwagra swojego Wincentego Siemkowskiego, a drugiego Kuzyna także nigdy mnie nie znajomego, ani proszonych przeze mnie nie jakowego Reutta a spraktykowawszy takową plenipotencyą użył tegoż szwagra swojego Siemkowskiego do zjawienia jey w Sądzie Pttu Lepelskiego, w Kancelaryi dzieł Ruskich, iakowa czynność po skonfrontowaniu dat z rewersem onego, w dniu 17 augusta wydanego (gdzie wyraźnie wyznał Kornalewski, iż blankiet bierze, przekona o tej prawdzie wszystkich i powszechność. A tak w ciągu mojego czteroletniego przemieszkiwania w Wilnie Kornalewski, każde roczne wyprzedzając zboże, i wszelkie produkty, czyniące intratę z każdego źródła oraz gotowe zostawione przeze mnie magazyny, i zapasy, ściągnowszy nawet z wielu miejsc kapitały, utajając przedemną gdzie, w wielkiej massie, weszło do siebie pieniądze obrócił nie tylko długów moich podanych mu na Tabelli nie zaspokoili, ale jeszcze nie opłacając procentów przynajmniej przez wydanie niektórym osobom, kondyktowych Obligów swoich w moc spraktykowanej plenipotencyi, i uwięzienie zostawionych sobie, oraz późniet nadesłanych i wyjętych z archiwum mego blankietów, długi powiększył, a w Ru 1812 pod moment nayscia wóysk nieprzyjacielskich, wywiozłszy własną swą ruchomość wszystkie, a w części znaczącej i moją zabrawszy, same tylko archiwum ekonomiczne, i spraw i interessów wszystkich, na ruinę spalanie zostawivszy, aby żadnych śladów nie było, hasłem zniszczenia ogólnego pokrywa, wszystko, a tém sposobem na ogólną sytuacyi, ogromną szkodę i krzywdę mnie dopelnivszy, majątek mój Smolańce opuścił i udał się bez zdania mi ze wszystkiego nał żywych i obowiązanych rachunków, robiąc z różniet osobami późniet kondykta, gdy między inniet JP. Alexiemu Ciechanowskiemu datę na stęplowanym papierze pod Rm 1813 noszącym wydał świadectwo na zapisanie pod Rm 1812 maja 24 dnia, iż jakoby za niedaniem mu przez niego z kasy pieniędzy, własnem swojem tenże JP. Ciechanowski na potrzeby i interessa, prawne bez zwrotu zastąpił na rubli 338 kop. 95 srebrnych, takie i tym podobne różniet powydawawszy skrypta, na weszło niby do kasy za rządem jego, a nie opłacone pieniądze Złotcego się na różniet i nie skończone straty, procedera kłótnie i zamieszanie naraził Obżłtny Tadeusz Kornalewski o co wszystko lubo już rozpoczęty proceder. W różnych miejscach całą przekona powszechność o rzetelności i krzywdzie Złotcego się, jednakże Znajdując bydlę nieodbitym obowiązkiem moim, ostrzedz wszystkich w Powszechności, aby nie wchodzili w układy i żadne facyendy z Obżłtnym JP. Kornalewskim, tak mocą wyz pomienionej plenipotencyi, która nie będąc ani przyznana, ani nosząca na sobie cechy Prawami opisane i sformowane zostawszy przeciwko prawu myśli i interessom Złotcego się, nie może go, ani pociągać, ani obowiązywać do odpowiedzi i satysfakcyi również, jak i za blankietami, które użyte zostały na krzywdę i ruinę Złotcego się Wołodkowiczem, wszystkich zaś tych, którzy lub takowe blankieta z opisaniem na nich summ mają, lub własne w moc sformowanej plenipotencyi, od Kornalewskiego, Obligi lub jakim nie bądź tytułem Dokumenta, siągające w przyszłość do mnie Wołodkowicza pretensye do opłaty, regulować mogą, obowiązując i prosząc aby w przeciagu dwóch miesięcy, one w Głównym Sądzie 2go Departamentu Gubernii Witebskiej, okazali, i złożyli, dla przekonania siebie Złotcy się starając w powszechności zasłużoną opinią zawsze dochować, tak jak krzywdzić nie ma nikogo intencyi, tak równie się pociągającym bydlę do odpowiedzi owszem oświadczam iż z każdym takowych kondyktowych pretensyi ukazicielem prawne mieć będę dzialanie. Takowe Oświadczenie moje naysolenniejszy raz z Manifestem przeciwko JP. Tadeuszowi Kornalewskiemu chcąc mieć w Sądzie Głównym 2go Departamentu Gubernii Witebskiej zapisane a przez wszystkie Gazety krajowe opublikowane podpisem własnym mojej ręki stwierdzam Działo się w Smolańcach ut supra dnia 11 Junii 1816 Roku. Ignacy Wołodkowi z Starosta Stajeniski.

1816 msca Junii 14 dnia ponieważ Sąd Głłgo 2go Departamentu Witebskiego kadencya ukonczyła się 7 limitą zapisana a reasumpcyą oney aż w dniu 1 august. terazniejszy Roku zadeterminowaną a zatym z tego powodu to Oświadczenie ku zapisaniu do Akt Ziem: Pttu Witebskiego z mocy plenipotencyi podaną Felix Kozłowski Przybyłowski WW. Roku 1816 msca Junii 14 dnia przed Sądem Ziem: Pttu Witebskiego stawiając osobiście WJP. Felix Kozłowski Przybyłowski Łow. Wit. z mocy plenipotencyi od JW. Ignacego Wołodkowicza Star Stajen: takowe Oświadczenie z powodu zakonnutowanych w Sądzie Głłm 2go Depa: Sądów do 1go aug: do Akt podał. Józef Szawernowski Sędzia Ziem: Wit Józef Łappa Pods. Ziem: Wit: Stabs Kapitan wóysk Rosyys Mikołaj Pakowski P. Kawaler R. P. Wit. Kazimierz Lipiński Pisarz Ziem Wit. W prowadzono do Xiąg świadczą Paweł Iholnik Regent Ziem: Wia.